Nr. 29. Środa, 6 Lutego 1907. Rok 97.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K.	**ćwierćrocznie**	8 K. — h.	**rocznie**	24 K.	**ćwierćrocznie**	6 K.
półrocznie	16 K.	**miesięcznie**	2 K. 70 h.	**półrocznie**	12 K.	**miesięcznie**	2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K. 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 3 lutego 1907 do l. 14.670 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 27 stycznia do 3 lutego 1907 i z dnia 4 lutego1907 l. 15.360 o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 31 stycznia 1907 l. 3.921/515, normującem aż do odwołania przywóz bydła i mięsa z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 5 lutego.

Ordynacya wyborcza do Rady państwa.

(Ciąg dalszy).

IV. O przeprowadzaniu wyboru posłów.

§ 16.

Kierownictwo czynności wyborczej, która ma być przeprowadzona w obecności komisarza wyborczego, porucza się komisyi utworzonej z wyborców, która składać się ma z siedmiu członków, w gminach zaś liczących mniej niż 1000 mieszkańców — z pięciu członków.

Z reguły należy ustanowić dla każdego miejsca wyborczego komisyę wyborczą.

Jeżeli wszakże uprawnieni do wyboru, powołani do oddania głosów w jednem miejscu wyborczem, należą do rozmaitych narodowościowych ciał wyborczych (§ 11 ustęp 3), to należy w miejscu wyborczem utworzyć dla uprawnionych do wyboru z każdego ciała wyborczego osobną komisyę wyborczą. W takim wypadku ma się przeprowadzić czynność wyborczą dla każdego ciała wyborczego tak co do przestrzeni, jak co do czasu oddzielnie.

Jeśli ze względu na terytoryalną rozległość lub na liczbę ludności jest pożądanem, może bezpośrednio przełożona państwowa władza polityczna gminy ustanowić w poszczególnych gminach miejscowych lub miejscowościach kilka komisyj wyborczych w obrębie całego terytoryum gminy lub miejscowości. Wyborców ma się przytem przydzielać poszczególnym komisyom wyborczym wedle alfabetycznego porządku lub wedle przynależności terytoryalnej; zarządzenia tego rodzaju należy wcześnie ogłosić w gminie wedle przyjętego tam sposobu.

Gmina miejsca wyboru ma dla każdej komisyi wyborczej dostarczyć odpowiedniego lokalu.

§ 17.

Komisarza wyborczego wyznacza dla stolicy kraju polityczna władza krajowa, dla wyborów zaś po za stolicą kraju to starostwo, w którego obrębie znajduje się miejsce wyboru, albo też któremu polityczna władza krajowa poruczyła wyznaczenie komisarza wyborczego. Urząd komisarza wyborczego jest bez naruszenia przepisów obowiązujących publicznych urzędników, urzędem honorowym, a każdy, kto w danem miejscu wyboru posiada uprawnienie do wyboru, obowiązany jest przyjąć ów urząd.

Każdej komisyi przydziela komisarz wyborczy prowadzącego pióro, który ma spisać protokół o przebiegu czynności wyborczej i pomieścić w nim wszystkie ważne zajścia, jakie zdarzą się przy czynności wyborczej, zwłaszcza zaś rozstrzygnięcia, wydane przez komisyę wyborczą.

§ 18.

Reprezentacya gminna miejsca wyborczego i komisarz wyborczy wyznaczają po trzech, względnie po dwóch członków komisyi wyborczej z pośród uprawnionych do wyboru w miejscu wyboru w odnośnem ciele wyborczem.

Wyznaczeni we wskazany powyżej sposób członkowie w liczbie sześciu, względnie czterech wybierają absolutną większością siódmego, względnie piątego członka komisyi wyborczej, który w miejscu wyborczem w odnośnem ciele wyborczem musi być uprawniony do wyboru.

Jeśli taka większość głosów także przy drugiem głosowaniu nie dojdzie do skutku, wyznacza tego członka komisarz wyborczy.

§ 19.

Członkowie komisyi wyb. wybierają ze swego grona przewodniczącego względną większością głosów.

Przy równości głosów rozstrzyga los, który wyciągnie komisarz wyborczy.

§ 20.

Uchwały komisyi wyborczej zapadają względną większością głosów bez względu na liczbę głosujących.

Przewodniczący komisyi wyborczej głosuje tylko przy równo podzielonych głosach i rozstrzyga w takim wypadku swym głosem.

§ 21.

Rozstrzygnięcie co do dopuszczenia do głosowania, lub co do ważności oddanych głosów, przysługa komisyi wyborczej tylko wtedy:

a) jeżeli przy oddawaniu głosów zajdą wątpliwości co do tożsamości wyborcy;

b) jeśli wyłoni się kwestya co do ważności, lub nieważności niektórych oddanych głosów, lub

c) jeśli przeciwko uprawnieniu wyborczemu osoby wciągniętej do list wyborczych podniesione zostaną w ciągu czynności wyborczej zarzuty.

Zarzut w duchu ustępów *a)* i *c)* podniesiony być może nietylko przez komisarza wyborczego i przez członków komisyi wyborczej, lecz także przez wyborców, przez tych ostatnich zaś ustnie lub pisemnie i to tylko póty, póki osoba, której uprawnienie wyborcze zostało zakwestyonowane, nie oddała głosu, a w wypadku pod *c)* wymienionym tylko o tyle, o ile podniesiono twierdzenie, iż odnośna osoba od czasu ustalenia listy wyborczej utraciła uprawnienie do wyboru z przyczyn wyłuszczonych w § 4.

Rozstrzygnięcie komisyi wyborczej zapaść musi w każdym poszczególnym wypadku przed dalszym ciągiem aktu wyborczego.

Rekurs przeciwko takiemu rozstrzygnięciu jest niedopuszczalny.

§ 22.

Komisarz wyborczy winien dbać o utrzymanie spokoju i porządku przy czynności wyborczej i o przestrzeganie przepisów ordynacyi wyborczej, ma on też nie dopuścić do przekroczenia przez komisyę wyborczą jej zakresu działania.

§ 23.

Wydane wyborcom karty legitymacyjne mają być uważane za wezwanie, aby bez żadnego dalszego wezwania jawili się w oznaczonym w nich dniu i w ciągu wyznaczonych w nich godzin celem dokonania wyboru.

Tylko zaopatrzeni w kartę legitymacyjną wyborcy mają celem oddania głosów wstęp do lokalu wyborczego; po oddaniu głosów winni natychmiast opuścić lokal wyborczy. O ile to dla niezamąconego przeprowadzenia wyborów okaże się potrzebnem, należy wyborców tylko pojedynczo wpuszczać do lokalu wyborczego. Zarządzenie takie wydać może polityczna władza powiatowa, lub komisarz wyborczy.

Do obecności przy akcie wyborczym należy na życzenie stron, ubiegających się o wybór, przypuścić dwóch do pięciu — w większych miastach do dziesięciu — mężów zaufania z pośród uprawnionych do wyboru. Mają oni

---

11)

CÓRKA TUŚKI

PRZEZ

GABRYELĘ ZAPOLSKĄ.

III.

(Ciąg dalszy).

To, co rodzice mówili przed chwilą, to także należy do kategoryi tych rzeczy *złych*, przed któremi ona uciekać winna. Więc ciągle to samo. Co matka zarzuca ojcu właściwie? Tak się często to powtarza. Teraz, coraz częściej. Przedtem nigdy tego nie było, lecz mama powoli robi się ciągle czegoś zagniewana. To na ojca, to na nich. A głównie na sługi. Znieść ich mama nie może. I gdy się kłóci z ojcem, ciągle ta „sługa“ wraca w rozmowie.

— Wstydź się — ze sługą!

Lub znowu:

— Winszuję gustu, sługa...

Ojciec na to:

— Ależ bój się Boga, takie straszydło.

— Daruj mi, ale nie mogę trzymać sług w innym celu. Sługa mi potrzebna do roboty... a nie do czego innego.

Co mamie się stało!... Pita uczuwa jakiś straszny niesmak i wstyd. A potem żal okropny, bezgraniczny. Zdaje się jej, że ktoś ją porwał za włosy i tarza w błocie, a ona krzyczy...

Z całą szaloną wściekłością zaczyna grać walca Chopina, gra w tempie tanecznem, fałszuje, radaby porwać struny i roztłuc fortepian. Ach! zemścić się za to, co jej czynią, za ten jakiś ból i smutek, który na nią walą.

— Odgrodźcie mnie od siebie! — krzyczy w niej rozpacznie dusza — zostawcie mnie w ciszy, nie odkrywajcie przede mną nic. Ja nic nie chcę wiedzieć!...

Do salonu wchodzi Edek i zbliża się do fortepianu.

— Nie graj!...

— Ojciec kazał.

— Nie graj...

Straszne zdenerwowanie jest także w głosie chłopca. Pita bije pięściami w fortepian.

— Odczep się!

— Nie graj!

Pochwycił pokrycie i opuścił je ciężko na ręce Pity, przytłukując je boleśnie. Ten ból ją opamiętał. Zaczęła płakać i łamać ręce. Edek chwilę patrzył na nią, wreszcie wyrzekł cicho:

— Przepraszam cię!

Wszedł Mundek. Za chwilę siedzieli wszyscy przy stole, każdy z oczyma wbitemi w talerz, z wyrazem twarzy zgnębionym i smutnym. Nieśmiało przekradł się ukośny promień słońca, zamigotał i zaraz uciekł. Tylko Tuśka spojrzała na talerz Pity i nakazała:

— Proszę Pity zjeść wszystek rosół.

Pita wlewać zaczęła żółtą wodę, która sprawiała jej nudności i przed którą jej organizm bronił się instynktownie.

Mundek odepchnął talerz z rosołem i siedział, pogrążony w swoich myślach.

Żebrowski kilkakrotnie zabierał się jakby do zapytania go o coś, lecz spojrzawszy na tę twarz ponurą i już urobioną, cofał swoje zapytanie.

Wnosząc sztukę mięsa, Marcysia pochyliła się ku Mundkowi:

— Proszę panicza, tam kolega czeka.

Po twarzy Tuśki przebiegł płomień.

— Proszę powiedzieć, że teraz obiad! — zawołała.

Mundek porwał się z krzesła.

— To niema nic do rzeczy — wyrzekł i wybiegł szybko.

Tuśka zwróciła się do męża:

— To z pewnością ten z drugiej oficyny. Powinieneś zakazać Mundkowi wdawać się z nim. To jest, Bóg wie co. Ładnych rzeczy się od niego nauczy.

Żebrowski podniósł na żonę wzrok pytający:

— Dlaczego?

— Cóż to? Nie wiesz? Przecież to jest syn tej pijaczki, która niedawno takie wrzaski wyprawiała na dziedzińcu. Teraz znów gdzieś znikła. Te dziewczyny i chłopak mieszkają znów sami. Stanowczo powinieneś zakazać Mundkowi przyjaźnić się z tym drabem.

Właśnie Mundek powrócił. Trzymał w ręce książkę jakąś, zawiniętą w papier i położył ją wysoko, na piecu.

— Proszę, żeby mi nikt tego nie ruszał! — wyrzekł stanowczym tonem.

— Nie masz tu nic do rozkazywania! — rzuciła mu oschle Tuśka.

— Ja nie rozkazuję, tylko proszę! — odparł Mundek i usiadłszy, pogrążył się znów w zadumę.

Pita doznaje ulgi, gdy ją matka wysyła do kuchni, aby była przy tem, gdy naleśniki będą „wysadzane“ z formy.

Gorąco jest w kuchni i Marcysia uchyliła drzwi. Pita podchodzi do nich i chce nabrać trochę powietrza.

. . . .

W sieni, przy oknie stoi wysoki, chudy sześcioklasista, bardzo blady i mimo młodości zniszczony. Ten młody chłopak ma już zmarszczki i na twarzy obwisłą skórę. Światło jasne, bijące przez szyby okna, oświetla go bardzo ostro. Oczy duże błękitne, jakby załzawione, spotykają się nagle z oczyma Pity. Mundur na nim zniszczony, szynel za krótki, z rękawami, z których ręce uciekać się zdają. Włosy bujne, dawno niestrzyżone, niewyraźnego koloru, spadają mu aż na kołnierzyk, a z przodu, chłopskim sposobem, zakrywają czoło. Jest niezgrabny i nie sili się, aby być innym. Stoi, jakby wbity w ziemię i czyta coś, pochylony ku oknu. Pita zna go z widzenia. To jest Tarnawicz, ten syn pijaczki z drugiej oficyny. Nigdy jeszcze Pita nie widziała go jednak tak blizko i nigdy jeszcze Pita nie spotkała się tak z nikim bezpośrednio oczyma, jak z tym chłopcem w tej chwili.

Nie zmieszała się przecież. Przeciwnie. Jakieś nieokreślone uczucie spokoju przepłynęło przez nią ciepłym prądem. Te załzawione, błękitne oczy przesłały ku niej dziwnie kojące wrażenie.

— On jeszcze czeka na panicza! — mruknęła od kominka Marcysia.

Pita drzwi przymknęła, poczem wzięła półmisek z leguminą i weszła do pokoju. Gdy usiadła przy stole, Tuśka zapytała ją natychmiast:

— Czy ten pan... kolega, już poszedł?

Pita bez wahania odparła:

— Poszedł, proszę mamci.

(Ciąg dalszy nastąpi).

prawo być przy akcie wyborczym aż do ogłoszenia wyniku obliczenia głosów.

Tych mężów zaufania przed wyborem strony ubiegające się o wybór wymienią politycznej władzy powiatowej, która oznacza odpowiednią liczbę z pośród proponowanych, uwzględniając ile możności wszystkie strony ubiegające się o wybór.

Mężowie zaufania mają być jedynie świadkami czynności wyborczej i oprócz możności podnoszenia zarzutów, przysługującej wyborcom wedle § 21 *lit. a* i *c*, nie przysłuża im żaden inny wpływ na tok czynności wyborczej.

Podczas czynności wyborczej zakazane są przemowy do wyborców, jakoteż wszelkie inne sposoby agitacyi wyborczej, tak w lokalu wyborczym jak w budynku, w którym znajduje się ów lokal a niemniej w bliższem otoczeniu budynku w obrębie, który oznacza polityczna władza powiatowa. Należy postarać się o to, by ruch wyborców do i z lokalu wyborczego mógł odbywać się bez przeszkód.

W lokalu wyborczym winny odnośne gminy dostarczyć przyborów do pisania i potrzebnych sprzętów, dla wypełniania kart głosowania.

§ 24.

W dzień wyboru o oznaczonej godzinie i w przeznaczonem do tego miejscu zebrania rozpoczyna się czynność wyborczą ukonstytuowaniem się komisyi wyborczej, która odbiera listę wyborców, tudzież przygotowane wykazy głosowania i arkusze obliczenia głosów.

Jeśli z braku ustawowych warunków nie może odbyć się ukonstytuowanie komisyi wyborczej, wykonywa funkcye tej komisyi komisarz wyborczy.

§ 25.

Głosowanie odbywa się za pomocą kart głosowania.

Przy wyborze wolno używać jedynie wydanych przez władzę kart głosowania, a to pod rygorem nieważności oddanego głosu.

§. 26.

Bezpośrednio przed rozpoczęciem głosowania winna komisya wyborcza przekonać się, że urna, przeznaczona do składania kart głosowania, jest próżna.

Głosowanie rozpoczyna się tem, że członkowie komisyi wyborczej oddają swe głosy. Następnie oddają głosy wyborcy.

Każdy wyborca winien przy odda[illegible] głosu okazać swą kartę legitymacyjną.

Osoby, które oddają swe głosy, winny być po nazwisku zapisywane w wykazie głosowania, którego jeden egzemplarz ma spisywać prowadzący pióro, drugi zaś — jeden z członków komisyi wyborczej.

Wybory w Niemczech.

Berlin. Wczorajsze ściślejsze wybory dały następujący wynik:

W Osnabrück wybrany Bitter z centrum.

W Spirze zapewniony wybór socyalnego-demokraty Erhardta.

W Kaiserslautern do godziny 10 wieczorem otrzymał Roesicke ze związku rolników większość 1.000 głosów.

W Gemmrigheim otrzymał do godziny 10 wieczorem centrowiec Spindler większość 100 głosów.

W Lauden-Neustadt wybrany Schelhorn, narodowy-liberał.

W Zweibrücken wybrany centrowiec Goehring.

W Bielefeld do godziny 10 wieczorem otrzymał socyalista Sewerin 15.028, a b. minister handlu Möller (nar. liber.) 14.058, wybór Sewerina zdaje się być zapewniony.

W Bayreuth wybrany narodowy-liberał Hagen.

W Würzburgu wybrany centrowiec Koller.

W Immenstadl wybrany centrowiec Schmidt.

Berliner Tageblatt podaje statystykę głównych wyborów, porównując ją z takąż statystyką wyborów z r. 1903. Porównanie wykazuje znaczny przyrost liczby głosów u wszystkich większych stronnictw. Przyrost objawił się bardzo nierównomiernie. Partya państwowa zyskała zaledwie kilka tysięcy głosów tak, że szeregi jej stronników, biorąc na uwagę naturalny odsetek przyrostu, raczej przerzedziły się. Natomiast centrum zyskało nierównie więcej głosów ponad dawną liczbę, aniżeli można było spodziewać się.

Ogromnym sukcesem pochlubić się mogą nasi rodacy. W roku 1903 oddano ogółem 347.784 głosów polskich, obecnie zaś padło ich 449.818, przybyło więc 102.034, zatem prawie 25 prc.

Konserwatywni kandydaci otrzymali 914.269 głosów w roku 1903, obecnie zaś 1,124.923. Przybyło im zatem 210.654 głosów.

Partya państwowa, na której kandydatów padło 371.235 głosów w r. 1903, obecnie zdobyła sobie 374.578 głosów, co równa [illegible] przyrostowi 3.343 głosów.

Wolnomyślne zjednoczenie zyskało o 96.235 głosów (264.512 w r. 1903, a 360.747 obecnie).

Za wolnomyślnem stronnictwem ludowem poszło 538.229 wyborców w r. 1903, obecnie zaś liczba ta podniosła się do 739.099, co stanowi *plus* 200.860 głosów.

Niemiecka partya ludowa wzrosła o 245.981 głosów (1,324.855 w r. 1903, a 1,570.836 obecnie). Z niemniej jednak silnym przybytkiem głosów wyszła z wyborów także opozycya.

Socyalna-demokracya pobita co do liczby mandatów nie poniosła jednak straty liczebnej w zastępach swych stronników: oddano w r. 1903 na jej kandydatów 3,010.771 głosów, gdy obecnie uzyskali oni 3,251.005 głosów, co równa się przyrostowi o 240.234.

Także centrum wyszło z zapasów silnie wzmożone. Za jego kandydatami oświadczyło się 1,876.092 głosów w r. 1903, obecnie zaś zdobyli oni 2,274.097 głosów, nowy nabytek więc wynosi 398.005 głosów.

Wrażenia petersburskie.

(Korespondencya własna „Gazety Lwowskiej“)

30 stycznia 1907 r.

Wczoraj przed sądem przysięgłych zaczęła się rozprawa sensacyjna. Przed trybunałem stanęło 25 znanych socyal-rewolucyonistów, których działalność zaznaczyła się jaskrawie pod koniec jeszcze 1905 roku. Naturalnie, — „ochrannoje otdielenije“ nie spało.

Nastąpił szereg masowych rewizyj, aresztowań, wywiadów....

Wnet pojmano jednego z głównych przywódców partyi — Żyda, Eichenbauma, który mieszkał przy zaułku Kuźniecznym razem z nauczycielką ludową....

Podczas rewizyi znaleziono w jego mieszkaniu — browning, paczkę naboi, 10.951 sztuk proklamacyi socyal-rewolucyonistów, a ponadto mnóstwo wydawnictw i czasopism rewolucyjnych. Wreszcie wykryto korespondencyę szyfrowaną, która odczytana, potwierdziła udział Eichenbauma w czynnościach rewolucyjnych, oraz wiele adresów robotników. Robotnicy ci zeznali w śledztwie, że Eichenbaum miał podejrzane stosunki z innymi ich towarzyszami, że rozdawał literaturę nielegalną i występował jako mowca partyi socyal-rewolucyonistów na zgromadzeniach przypadkowych, tajnych.

Oprócz Eichenbauma oraz kobiety, która z nim żyła na wiarę (powszechny to tutaj obyczaj!) aresztowano jeszcze jakąś kobietę oraz dwóch studentów instytutu technologicznego, o których „ochrana“ wiedziała, iż należą do organizacyi socyal-rewolucyonistów. Rewizya u nich przep[illegible]zona dała potwierdzenie podejrzenia. U wszystkich wykryto mnóstwo literatury nielegalnej, korespondencyę z mieszkającymi zagranicą w Genewie i w Paryżu rewolucyonistami, browningi i t. d.

Nader cennemi dla śledztwa okazały się dwa listy, pisane przez studenta Uniwersytetu, Cwancygiera. Pisał między innemi, że rokosz kronsztadzki wybuchł przedwcześnie, „kiedy nie wszystko jeszcze było przygotowane“, że wprawdzie organizatorowie pragnęli powstrzymać marynarzy od powstania, cóż? — kiedy nastrój wśród nich był tak rozgorączkowany, iż nawet nie chcieli słuchać o odroczeniu rokoszu. Razem z tym listem została przesłana lista składkowa na cele drużyn bojowych. List drugi zawierał wiadomości o czynnościach Rady deputatów robotniczych, którą autor nazywa tymczasowym rządem rewolucyjnym.

Niebawem zaczęły się nowe aresztowania i rewizye podług adresów, jakie znaleziono w szyfrowanym notatniku u Eichenbauma. Wszędzie znaleziono stosy odezw i broszur rowolucyjnych, a ponadto korespondencyę obszerną z żołnierzami garnizonów petersburskiego i kronsztadzkiego.

Najobfitszy materyał obciążający dała rewizya, przeprowadzona u niejakiej Zwieriowej. Kiedy policya zmusiła ją do otwarcia drzwi mieszkania, Zwieriowa pobiegła prędko do drugiego pokoju, starając się otworzyć górną szufladę komody. Przeszkodziła jej w wykonaniu tego policya. Po otwarciu szuflady znaleziono w niej trzy zupełnie gotowe do użytku bomby, oraz dwie niezupełnie wykończone. Na stole leżało siedm paczek dynamitu, ważących 7 funtów, 13 flaszeczek z piorunującą rtęcią, oraz różne przyrządy, służące do fabrykacyi bomb, nawet rękawiczek kauczukowych nie brakło. Cały wygląd pokoju wskazywał niezbicie na to, iż tuż jeszcze przed przyjściem policyi odbywała się tutaj fabrykacya bomb. Bomby zostały odesłane do laboratoryum Michajłowskiej artyleryjskiej akademii dla ekspertyzy, która wykazała, iż należą one do najsilniejszych nitroglicerynowych i mają tak wielką dozę ładunku, iż mogą działać śmiertelnie na odległość 15 do 20 kroków w koło.

Również podczas rewizyi w mieszkaniu niejakiej Baranowej, Pietrowej i Gubina znaleziono dwie formy cylindryczne. Kiedy rewirowy wziął je do ręki — kobiety zawołały:

— Na miły Bóg, ostrożnie! W tej chwili mogą wybuchnąć...

Ale przeprowadzający rewizyę prystaw wziął to za straszaka i nie uważając owych cylindrów za bomby, nie aresztował kobiet. Dopiero za powrotem do „uczastka“ przekonano się, że ma się w rzeczywistości do czynienia z bombami. Powrócono pospiesznie do mieszkania, ale z Baranowej i Pietrowej ani śladu nie zostało. Kiedy jednak zaaresztowano Gubina, obie kobiety oddały się same w ręce policyi, żeby nie gubić niewinnego.

Dalej na podstawie znalezionej tu korespondencyi uwięziono jeszcze kilkanaście osób, które jak okazało się, grupowały się pod sztandarem partyi socyal-rewolucyonistów. Większość ich odmówiła w śledztwie wszelkich zeznań. Ogółem przed trybunałem stanęło 25 oskarżonych o należenie do orga-

---

15)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

NAD BRZEGIEM PRZEPAŚCI.

(Z francuskiego).

VI.

(Ciąg dalszy).

Modlą się; a jednak, wydaje mi się, że niebo bardzo skąpo ich obdarzyło. Kraj ich bardzo biedny. Jesteśmy otoczeni nagiemi, skalistemi zboczami, po których snują się trzody kóz, rudych jak gazele. Zwaliska skał zastępują teraz miejsce dawnych lasów, z których pozostało tylko nieco mizernych sosen i kamieni; wszystko to bardzo dzikie, bardzo smutne. Jest to bez wątpienia najgłówniejsze miejsce wycieczek, ale rzemiosło przewodnika jest korzystne tylko przez krótki sezon i jest bardzo niebezpieczne. Żyje się tu bardzo nędznie, a przecież, ludzie posiadają wiarę i rezygnacyę. Czemuż, Boże mój! moja wiara jest tak chwiejna i czemuż wyrwano mnie z gruntu, na którym także mogłam się zakorzenić tak samo, jak oni?

Panowie Holder i Descroisilles porozumiewają się z przewodnikami, których im wskazują, co do wycieczki nazajutrz rano do Mémises lub na górę Cesar. Pan de Narcey nie chce należeć do wyprawy, woli zostać z nami, pomimo pogardliwego wykrzyknika Kolety:

— Och! jakżebym ja poszła, gdybym była na miejscu pana!

— Jesteś pani okrutna! — mówi z wymówką konkurent, któremu dokucza od jakiegoś czasu.

Mamy pozostawić wycieczkowców w Thollon, ale przedtem wychodzimy wszyscy aż do kamiennego krzyża, gdzie nas czeka jeden z tych okrzyczanych widoków, który ma jedną tylko wadę, że jest nadto zachwalany. Pani de Fierbois została w oberży z powodu reumatyzmu, a pani de Narcey towarzystwa jej dotrzymuje.

Ścieżki są bardzo strome i złe; byłam tak niezgrabna, że noga mi się skręciła na dwóch usuwających się kamieniach, ale bez poważniejszych następstw, chyba to, że musiałam przyjąć ramię pana Holdery, który mnie podtrzymywał w trudniejszych przejściach. Dobroć jego rozciąga się na wszystko, nawet na mnie, mizerną istotę i wchodząc na górę, rozmawiamy, to znaczy, że moja obecność pozwala mu rozmawiać cały czas z Koletą. O czem oni mówią? O niczem, ale są razem i znajdują w tem zadowolenie, które mnie przenika. Są to uśmiechy bez powodu, kłopotliwe chwile milczenia, żywe dysputy nad przedmiotami bez znaczenia, a wszystko to równa się wyznaniu. Czuję miłość drżącą we wszystkiem co oni mówią. Jakże mi są wdzięczni za to, że jestem kulawa i kroczę zwolna! Nadto prędko dla nich jednak dochodzimy do krzyża, zkąd widać na wielkiej przestrzeni jezioro z dalekiemi Alpami.

U stóp naszych mamy Meillerie. Daremnie szukałam tam dnia któregoś groty Saint-Preux. Tego wieczora, połączenie Rodanu z jeziorem niknie już w cieniu, ale widać całkiem jasno dolinę Fryburga; oczy nasze są pociągnięte w tę stronę i jakby oczarowane migotaniem małego górskiego jeziorka, ukrytego, nieznanego, może bezimiennego, które podobało się jednemu z promieni słońca wyciągnąć z cieni, aby uczynić z niego szacowny klejnot, dyament. Zresztą, fantazye słońca wkrótce ustaną; zagłębia się poza górami i wkrótce pozostaje na nich tylko odblask różowy, który także niknie, pozostawiając jezioro okryte jednostajną barwą szaro srebrzystą. Na bladem niebie płyną różowe płomyki, jak rozłożone skrzydła ibisów. I oto te rozłożone skrzydła zmieniają sie w szare skrzydła nietoperzy! Błękitne sylwetki gór wydają się jakby wyciosane z lapis lazuli.

— No! — woła Koleta — znam kogoś, który, gdybym się w to nie wmieszała, pozostałby tutaj skamieniały na wieki!

I zaczyna opowiadać z przesadną pochwałą i zapałem, jak postąpiła dzięki mnie. w podziwianiu pięknych tworów przyrody, w zachwytach nad wszystkiem co piękne. Czuję bardzo dobrze ile w tem jest zalotności pod adresem innego, a przecież jest mi przyjemnie, że wystawiono mnie w dobrem świetle wobec tego młodego człowieka, który dotychczas nic o mnie nie wiedział zgoła. Spojrzenie jego padło na mnie pełne sympatyi. Bezwątpienia, podobam się jemu z tej jedynej przyczyny, że jestem przyjaciółką Kolety.

— Bo widzi pan — dodała zapędzając się za daleko — Fanny jest okazem tego, co w naszym świecie nazywają tonem krytyki — przez nieświadomość — nową kobietą.

— Doprawdy?... Niechże mi pani wytłumaczy, co to jest właściwie — rzekł pan Holder, patrząc na mnie, jak na ciekawy egzemplarz.

A pan de Narcey, który przyłączył się do nas z panną de Breuves, czuje się obowiązany zwrócić na mnie także swój monokl, raczej drwiąco. W drodze zerwał sentymentalnie dla Kolety bukiecik storczyków górskich, które ona przyjmuje z roztargnieniem, prawie mu nie dziękując i jest wściekły z tego powodu.

— Nowa kobieta — tłumaczy panna de Breuves, uszczypliwym swoim głosem — jest taką, która może obejść się bez mężczyzn, nie będąc od nich zależną ani pod względem utrzymania, ani szczęścia, ponieważ posiada pracę, która ją czyni niezależną i co za tem idzie, szczęśliwą.

— To „co zatem idzie“, jest nierozumne! — wołam.

A pan Holder mówi znowu wesoło, tonem udanego żalu:

— Jakto! pani jest jedną z owych zbuntowanych, które utrzymują, że mogą się obejść bez nas?

— Och! myślę, że nowe kobiety, przypuściwszy, że istnieją, strasznie są do dawnych podobne!...

— Z sumieniem więcej rozwiniętem, z większym rozumem, większą równowagą, z mózgiem lepiej zapełnionym, dzięki Bogu — przerwała panna de Breuves.

— Przez litość, niech pani w to wszystko Boga nie miesza! — woła błaznując pan Descroisilles. — Czyż wasze kobiety profesorowie, lekarze, adwokaci i inne, wasze kobiety, które porywają się na administrowanie swoim majątkiem, nie przyrzekają posłuszeństwa mężowi, słowem, pragną reformować świat na swój sposób, czyż te kobiety, nowe kobiety, wierzą w Boga?

— Mam nadzieję, że tak — powiedział Maks Holder. — Potrzebujemy, czy nie znajdujecie tego? aby Bóg nam się objawiał w naszych żonach i matkach, matkach przedewszystkiem. To jedno tylko z mojej matki pamiętam, była bardzo pobożna.... Było to w niej rodzajem łaski, jak woń, która ją otaczała....

— Ale co nadto, to nadto — odrzekł pan Descroisilles z niekonsekwencyą, która go charakteryzuje. — Niech ciebie niebo strzeże, mój kochany, od żony dewotki!

Na to bardzo szybko wyrwała się Koleta:

— A cóżby się z tobą stało, mój biedaku, z żoną, którąby nią nie była? Aż mi strach pomyśleć!

I wszyscy zaczęli się śmiać, a Descroisilles najpierwszy. Żarciki siostry żony bawią go i bardzo wielką ma ochotę odpowiedzieć na nie odrobiną galanteryi.

— Nie jestem lepiej poinformowany, niż z początku — rzekł pan Holder, ściskając moją rękę swojem ramieniem, zawsze z powodu mojego stłuczenia — ale wystarcza mi, że nową kobietą jest panna D[illegible] prez, abym się pokłonił przed jej [illegible]

A ja zmieszałam się bardzo niemądrze, jak gdyby powie[illegible] mi całkiem co innego, a nie banalny komplement. Skoro się niema nic do zbierania na własny rachunek na drodze życia, człowiek rzeczywiście zadowala się okruchami.

(Ciąg dalszy nastąpi).

nizacyi, mającej na celu dokonanie przewrotu w obecnym ustroju państwowym, oraz o przechowywanie materyałów wybuchowych. Wobec tego, iż wielu z powołanych świadków i większość, żyjąca na wolnej stopie za złożeniem kaucyi lub poręki, oskarżonych nie jawiła się, proces odroczono do 1 lutego.

St. Z.

Konflikt amerykańsko-japoński.

Coraz energiczniej, broniąc się przeciwko inwazyi obcej, Ameryka poczyna zarazem usilnych dokładać starań, by żywioły już osiadłe na jej tak gościnnej do niedawna ziemi — ile możności zasymilować. Ten miały cel wydane w Stanie Kalifornii zarządzenia przeciwko tamtejszej kolonii japońskiej. Jakkolwiek Japonia bardzo energicznie wystąpiła w pierwszej zaraz chwili w obronie swych ziomków, zdawało się, że dzięki zabiegom Roosevelta zatarg nie wywoła poważniejszych następstw.

Nadzieje te pierzchają coraz groźniej wobec wyzywającej do pewnego stopnia postawy Japonii, co oczywiście drażni opinię w Stanach i nastraja ją wojowniczo.

Roosevelt, co prawda, pracuje dalej z całą usilnością w tym kierunku, aby przeciwdziałać wzrostowi nienawiści narodowej i prawa przybyszów japońskich zabezpieczyć. Mimo to rząd amerykański, licząc się z możliwością konfliktu, buduje stałe fortyfikacye na wyspach Hawajskich i Filipińskich.

Czy istotnie przyjdzie do wojny, trudno przewidzieć. W każdym razie nastał obecnie okres naprężenia stosunków z Japonią, co znajduje odbicie w zjadliwej polemice dziennikarskiej.

Z Honolulu otrzymały rzekomo pisma nowojorskie wiadomość o wielkich przygotowaniach wojennych Japończyków na wyspie Hawai. Dotąd ma tam być już zgromadzonych około 65.000 żołnierzy, między nimi 15.000 weteranów z wojny rossyjsko-japońskiej, a ciągle przybywają rzekomo nowe posiłki. Oficerowie japońscy, wedle tej wersyi, zapewniają, że najdalej do 18 miesięcy wybuchnie wojna między Japonią a Stanami Zjednoczonymi.

Wr. Allg. Ztg. zamieszcza interwiew z pewnym czynnym politykiem francuskim w sprawie zatargu amerykańsko-japońskiego. Dyplomata ów oświadczył, że w Japonii istnieje przemożne stronnictwo, dążące do wojny z Ameryką. Rząd japoński stoi przed alternatywą: albo rewolucya w kraju, albo wojna z Ameryką. Tem tłumaczą się zbrojenia, jakie Japonia rozpoczęła zaraz po zakończeniu wojny z Rossyą.

Jednakże, zdaniem owego dyplomaty, do wojny nie przyjdzie póty, póki nie zostanie wykończony kanał panamski, Ameryka bowiem wie dobrze o tem, że mając całą swą flotę skoncentowaną na oceanie Atlantyckim nie sprostałaby w tej chwili atakowi Japonii. Spodziewać się więc może Japonia obecnie ze strony Ameryki jak najdalej idących koncesyj, jeśli tylko nie weźmie przewagi wcale silne już dzisiaj stronnictwo, które burzy się przeciwko wyzywającemu stanowisku Japonii.

Do *Hamb. N. Nachr.* donoszą z Petersburga: W tutejszych kołach dyplomatycznych konflikt amerykańsko-japoński uważają za rzecz poważną. Podnoszą, że Japonia, zbrojąc się szybko przez kilka miesięcy, liczyła się z możliwością wojny. Rokowania z Rossyą w sprawie rybołowstwa nie były niczem innem, jak manewrem, obliczonym na wprowadzenie w błąd Ameryki.

W Tokio jednak sfery rządzące stroją wobec tych wszystkich pogłosek minę wielce zdziwioną.

Kierujący mężowie tamtejsi oświadczają, że pomiędzy państwami, z którenii Japonia mogłaby przyjść do wojny, Stany Zjednoczone zajmują ostatnie miejsce.

Nie zawadzi jednak przy tej sposobności przypomnieć, że kiedy zanosiło się na wojnę z Rossyą, w Japonii z niemniejszem zdziwieniem odpierano pogłoski o coraz silniejszem zaostrzeniu się zatargu.

Jedno wszakże uprawnia do nadziei, że konflikt zakończy się pokojowo: za drobny bądź co bądź motyw, nazbyt małe też byłyby korzyści, jakie przynieść mogłoby Japonii starcie ze Stanami nawet w razie pomyślnego dla niej zakończenia wojny. Zgruchotanie potęgi rossyjskiej, wyparcie jej z pod boku wysp wschodzącego słońca, którym zagrażała nieustannie, to był cel istotnie godny olbrzymich ofiar. Czy jednak może i powinno Japonia zależeć na obniżeniu opinii Stanów Zjednoczonych, jako mocarstwa i czy na Stanach mogłaby zdobyć tyle, aby opłaciła jej się nowa wojna?

KRONIKA.

Lwów, 5 lutego.

— **Kalendarz.**
Środa (6 lutego):
Doroty. — Bohdana. — Xenyi prep.
Wschód słońca o godzinie 6·50 rano, zachód słońca o godzinie 4·24 po południu.

— **Z c. k. kolei państwowych.** W okręgu dyrekcyi lwowskiej zostali posunięci w klasie VIII. o stopień z ważnością od dnia 1 stycznia b. r.: komisarz maszyn Kazimierz Dobrowolski we Lwowie; oficyałowie: Edmund Piasecki w Podzameczu. Ludwik Steindl w Jarosławiu, Herman Fuhrmann we Lwowei, Ludwik Feczko w Jarosławiu, Samuel Hoppen w Podzameczu i Henryk Glück we Lwowie; rewidenci Ryszard Pretsch i Tytus Makarewicz we Lwowie; komisarz kolejowy Stanisław Zgaździński we Lwowie; oficyałowie Juliusz Tachler w Stryju, Władysław Hryczuk i Józef Dubsky we Lwowie, Salomon Rosenblum w Tarnopolu, Łambert Wołosiecki w Stryju oraz rewidenci: Leon Morecki, Witalis Wojnarowski, Dymitr Russovaz i Franciszek Ellinger we Lwowie.

W klasie IX. posunięci o stopień: adjunkt Michał Mojseowicz; koncypiści: dr. Stanisław Medyński, Izrael Glanz i Ignacy Deutsch; adjunkt maszyn Roman Haninczak, adjunkt budownictwa Ludwik Frñauff i adjunkt Antoni Karpiński we Lwowie; dalej adjunkci Józef Hlibowicki w Stryju, Władysław Negrusz w Przemyślu, Maksymilian Feuer w Żółkwi, Emil Neisser w Tarnopolu, Józef Eckhard w Tarnopolu, Ludwik Lechowicz w Starym Samborze, Kazimierz Kawalerski w Przemyślu, Franciszek Stączek w Krasnem; Franciszek Podulka w Ożydowie, Bogdan Krzysztofowicz, Szymon Bier i Józef Ciepielowski; koncypiści: Julian Karaczewski i Antoni Chilarski we Lwowie; adjunkci budownictwa: Natan Goldlust w Skolem, Kazimierz Janiczek we Lwowie i Witold Bandrowski w Rawie Ruskiej; adjunkt maszyn Eugeniusz Białoskórski we Lwowie oraz adjunkci: Dumitr Hutowicz w Łańcucie, Józef Bergthal w Przemyślu, Gustaw Honl w Posadzie Chyrowskiej, Stanisław Migocki we Lwowie, Gustaw Schlupek w Łupkowie, Leon hr. Łoś i Karol Kuźniarz we Lwowie, tudzież koncypiści kolejowi: Ozyasz Kanner w Skolem i Henryk Zajaczkowski we Lwowie.

W klasie X. posunięci o stopień asystenci: Adof Rauch we Lwowie Kazimierz Dąbrowski w Ustrzykach, Włodzimierz Górniak w Złoczowie. Leon Prinz, Joachim Sokal, Edward Schmiedsfelden i Franciszek Kugler we Lwowie; asystenci maszyn: Zygmunt Boberski i Michał Dogolewski we Lwowie; oraz asystenci: Czesław Długosz w Zagórzu, Hersz Salzmann w Przemyślu, Michał Durkacz w Skolem, Stanisław Jakubowski w Zagórzu, Grzegorz Iwanowski w Mościskach, Edward Czarnek w Jarosławiu, Julian Kluba w Posadzie Chyrowskiej oraz Bolesław Faczewski, Aloizy Schier, Eliasz Kikinis, Adam Bałłaban Karol Orell i Jan Konasiński we Lwowie.

W randze X. zamianowani zostali asystentami, następujący aspiranci: Jan Zajas we Lwowie, Wiktor Chomiński w Gródku Jagiellońskim, Maryan Dąbrowiecki i Mikołaj Czapelski we Lwowie, Konturek Tadeusz w Gródku Jagiellońskim, Edward Gajewski i Szaja Finkler we Lwowie, Piotr Poliwka-Kulczycki w Gródku Jagiellońskim, Mieczysław Piszczek w Jeziernej, Józef Mekler w Borkach Wielkich, Jan Eckert w Zadwórzu, Stefan Strzelecki w Posadzie Chyrowskiej, Stanisław Swigost i Stanisław Geyer we Lwowie, oraz majstrowie stacyjni: Michał Baczyński i Maryan Czaprański w Busowiskach.

Nakonice posunięci zostali w płacach o jeden stopień następujący lekarze kolejowi: dr. Zygmunt Gębarzewski i dr. Henryk Szymański we Lwowie, dr. Adolf Dietzius w Jarosławiu, dr. Maryan Skórski w Zborowie, dr. Juliusz Wojtowicz w Przemyślu, dr. Stanisław Kaczurba w Medyce, dr. Julian Dadlez w Rawie Ruskiej i dr. Jan Mężyk w Posadzie Chyrowskiej.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya przemyska obrz. łać. Prezentę na probostwo w Niebieszczanach otrzymał ks. Roman Bauer, ekspozyt w Łętowni.

— **Z Towarzystwa Dziennikarzy Polskich.** Prezes Towarzystwa, p. Adam Krechowiecki, w odpowiedzi na pismo wydziału, wystosowane do niego dnia 18 stycznia b. r., a nie przyjmujące jego rezygnacyi z godności prezesa Towarzystwa, zawiadomił wydział w liście z d. 19 stycznia b. r., iż utrzymuje swoją rezygnacyę, pozostawiając ostateczne rozstrzygnięcie sprawy Walnemu Zgromadzeniu członków Towarzystwa. *Fr. Rawita-Gawroński*, zastępca prezesa. *E. Kolbuszowski*, za sekretarza.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** We środę, dnia 6 b. m., doc. pryw. Uniw. dr. E. Romer: „Geografia ogólna. Część I. Kula ziemska“ (z demonstr.). Zakład chemiczny Uniw. Długosza 6. Początek o godzinie 7 wieczorem.

Wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Sokalu z grupy większych posiadłości rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 1 marca b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. Starostwo.

— **Wydział Koła literacko-artystycznego** uchwalił na odbytem wczoraj posiedzeniu wysłać do Senatu uniwersyteckiego pismo z wyrażeniem ubolewania z powodu ostatnich zajść ruskich, oraz gorącego uznania za energiczną ochronę polskiego charakteru naszej Wszechnicy.

— **Mianowania.** Wydział krajowy zamianował w oddziale kasowym: zastępcę dyrektora Franciszka Kotiersa dyrektorem kasy krajowej, pełnienie zaś funkcyi zastępcy dyrektora poruczył kasyerowi Stanisławowi Sobolewskiemu, dalej zamianował adjunkta Ludwika Kubego kasyerem *(extra statum)*, oficyała Jana Zycha adjunktem, a asystenta Zenona Kirchnera oficyałem.

— **Szef sekcyjny** w Prezydyum Rady Ministrów dr. Rudolf Sieghart, który — jak to już donieśliśmy — otrzymał godność tajnego radcy, był dziennikarzem i dopiero w r. 1895 wstąpił do służby państwowej za czasów Plenera, jako koncypista w Ministerstwie skarbu. W dwa lata później powołał Kazimierz hr. Badeni dr. Sieghartа do Prezydyum Rady Ministrów. Tu dr. Sieghart dał się wkrótce zaszczytnie poznać, jako niezwykle uzdolniony urzędnik i tu też rozpoczęła się jego karyera. W r. 1900 został radcą sekcyjnym, a w pięć lat później szefem sekcyi. Nie długo potem otrzymał order Leopolda. Dr. Sieghart pracuje już z 8 Prezydentem Ministrów, obdarzony ich zupełnem zaufaniem. Bar. Beck przeznacza dr. Siegharta do odegrania ważnej roli w rokowaniach ugodowych z Węgrami. Zanotować też należy, że nowy tajny radca wykłada na Uniwersytecie wiedeńskim polityczną ekonomię i jest członkiem komisyi egzaminacyjnej. Liczy on obecnie 38 rok życia.

— **Ks. Władysław Kochowski,** prof. teologii seminaryum przemyskiego, mówił wczoraj w Sodalicyi lwowskiej panów na temat „Rozdziału Kościoła od państwa z uwzględnieniem współczesnych stosunków francuskich“. Licznie zgromadzeni słuchacze mieli sposobność przekonać się, iż w osobie ks. K. przybył nam nowy, znający rzecz swoją gruntownie, pełen zapału i swady prelegent. Zarząd Sodalicyi uchwalił też wykład ten ogłosić drukiem w rozpoczętej już seryi popularnych wydawnictw z dziedziny społeczno-religijnej.

— **Ze spraw miejskich.** Komisya elektryczna Rady miejskiej przyjęła ofertę na kupno realności p. Jasińskiego na rogu ul. Lenartowicza i Drogi Wuleckiej za 90.000 kor. dla przedsiębiorstwa kolei elektrycznej, a to na pomieszczenie biur dyrekcyi, znajdujących się obecnie w domach prywatnych.

— **Zniżki tramwayowe.** Komisya elektryczna Rady miejskiej uchwaliła nadać ważność legitymacyom dla nauczycieli i nauczycielek szkół miejskich na tramway elektryczny także na tramway konny, będący własnością miasta. Uchwała ta obowiązuje już na miesiąc luty. To samo prawo używania kolei konnej za legitymacyą, ważną dotąd tylko na tramway elektryczny po cenach zniżonych, przyznała komisya także urzędnikom i funkcyonaryuszom gminy.

— **Z karnawału.** Na dochód funduszu wdów i sierót Towarzystwa bratniej pomocy chrześciańskich pomocników gospodnio-szynkarskich odbędzie się dziś, we wtorek, o godz. 9 w sali „Domu narodnego“ wieczorek z tańcami,

— **Z kolei.** Ruch ogólny na szlaku Dolina-Wygoda podjęto na nowo dnia 4 b. m. pociągiem nr. 1952.

Nieograniczony ruch ogólny między Kołomyją a Stefanówką podjęto na nowo dnia 4 b. m. pociągiem l. 3951, wskutek czego od 4 lutego począwszy odbywać się będzie na tym szlaku prawidłowy ruch pociągów.

Między Kołomyją a Stefanówką i Czarnym Dunajcem a Suchąhorą, podjęto ogólny ruch dnia 4 b. m., ruch zaś pociągów towarowych między Stryjem a Ławocznem dnia 5 b. m.

— **Pani Marya Zagórska,** przełożona znanego zaszczytnie Zakładu naukowego wyraziła życzenie, aby w dniu jej imienin, które przypadały dnia 2 b. m. uczenice jej, zamiast robót i kwiatów dla niej przeznaczonych, ofiarowały pewną sumę na cele patryotyczne. Uczenice, zgodnie z życzeniem przełożonej, złożyły na jej ręce 150 koron, które szanowna przełożona przeznaczyła na koszta sprowadzenia zwłok Słowackiego do kraju.

— **Z »English-Circle«.** Dziś, we wtorek, o godz. 7 wieczorem urządza komitet pań „English Circle'u“ (Kasyno urzędnicze, Rynek 9), 1 „Social Meeting“. Goście wprowadzeni pszez członków mile widziani.

— **Choroby zakaźne we Lwowie.** W miesiącu styczniu zachorowało we Lwowie: na dyfteryę i dławiec 22 osób, w tem 2 osoby obce, umarło 4; na koklusz zachorowało 10, umarła 1; na płonicę 44, w tem 2 obce, z tego umarło 9, z tego 2 obce; na odrę 125, w tem 2 osoby wojskowe, 1 obca, umarło 3; na dur osutkowy zachorowały 3 osoby obce, na dur brzuszny 11 z tych 1 wojskowa, 2 obce; umarły 2 osoby, w tem 1 obca; na zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych (nagminne) 8, w tem 3 obce, 1 wojskowa, dwie umarły, w tem 1 obca.

— **Towarzystwo wzajemnej pomocy służby państwowej** odbędzie walne zgromadzenie dnia 10 b. m. o godz. 4 po południu w gmachu sądu krajowego przy ul. Teatralnej. Na porządku dziennym prócz spraw bieżących także wybór nowego wydziału.

△ **Na Starym Rynku** zachorował dziś przed południem jakiś nieznany z nazwiska izraelita, którego pogotowie stacyi ratunkowej odwiozło do szpitala powszechnego.

△ **W aresztach miejskich** zachorował dziś rano nagle aresztant Michał Popiel, rzekomo pisarz z zawodu. Odstawiono go do szpitala powszechnego, gdzie niebawem Popiel zmarł.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** Służąca Parania Maksymiukówna, niosąc dziś drzewo przez dziedziniec realności przy ul. Sykstuskiej l. 56, poślizgnęła się tak nieszczęśliwie, iż upadła i złamała nogę.

△ **Nagła śmierć.** W poczekalni II klasy na tutejszym głównym dworcu kolejowym zmarł wczoraj po południu nagle 25-letni Klemens Gośniowski, starszy strażnik skarbowy z Brodów. Lekarz miejski stwierdził nagły zgon wskutek udaru serca, poczem zwłoki odstawił komisaryat II dzielnicy do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

— **Ślub** panny Anny hr. Rességuier de Miremont, córki Oliwiera, c. i k. podkomorzego, pozasłużbowego porucznika okrętu liniowego i honorowego kawalera orderu maltańskiego i Maryi z hr. Kinsky hr. Rességuier de Miremont, z p. Ottonem Waldschütz, c. i k. kapitanem, przydzielonym do generalnego sztabu, odbędzie się jutro, we środę, 6 b. m., w Nisku.

— **Dla Józefy Sikosińskiej,** biednej, sparaliżowanej, nadesłali w dalszym ciągu do Administracyi *Gazety Lwowskiej* pp. Bolesław Lewicki ze Lwowa 3 kor. i A. Stopczyńska z Romanówki 5 kor.

△ **Napad.** Na powracającego wczoraj późnym wieczorem do domu 19-letniego parobka, Piotra Derkacza, napadło w ul. Zielonej kilku drabów, z których jeden pchnął go nożem pod lewą łopatkę, zadając znaczniejszą ranę. Derkacza, po opatrzeniu, przewiozło pogotowie Towarzystwa ratunkowego do szpitala powszechnego.

Napastnicy zdołali zbiedz.

△ **Zgubiono:** złotą szpilkę z brylantem, wartości 400 kor.; pulares z kwotą 32 kor.; złoty zegarek podwójnie kryty; złotą bransoletkę wartości 100 k. i pulares z kwotą 71 kor.

△ **Znaleziony** na placu Halickim pulares z kwotą 11 kor. 59 hal. złożono w policyi.

△ **Kronika policyjna.** Policya aresztowała wczoraj czeladnika blacharskiego Abrahama Dorfa i handlarza Maksa Kornuka, którzy dostawszy się na dach niezamieszkałego domu przy ul. Słonecznej l. 38, poczęli zabierać z niego cynkową blachę.

W bożnicy przy ul. Starotandetnej l. 4 skradziono wczoraj w nocy dwie srebrne korony z dzwonkami, srebrną blachę opatrzoną srebrnym łańcuchem i srebrną rękę, łącznej wartości kilkuset koron.

Pod zarzutem sprzeniewierzenia i oszustwa, dokonanego w magistracie w Siedlcach, aresztowała wczoraj policya lwowska poddanego rossyjskiego, Tadeusza Ciesielskiego.

Z mieszkania Hnata Jaremy, woźnicy, zamieszkałego przy ul. Janowskiej l. 50 skradziono wczoraj 61 kor.

Do pracowni stolarskiej p. Ignacego Milwiwa przy ul. Słonecznej l. 15 włamał się wczoraj w nocy jakiś rzezimieszek i skradł rozmaite klucze i zwój tapicerskiego drelichu w białe i czerwone paski, wartości 50 kor.

Obok Kawiarni wiedeńskiej przytrzymano wczoraj wieczorem notowanego rzezimieszka Makara Prokopika w chwili, gdy p. Latuszyńskiej, wsiadającej do tramwayu elekrycznego, wyciągnął z kieszeni pulares z pieniędzmi. Prokopika oddano w ręce policyi.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie: Julian Hocowski, komisarz straży skarbowej, w 49 r. życia; Józef Hubrich, b. majster rękawiczniczy w 71 r. życia; Bronisława z Kozłowskich Ottawowa, w 34 r. życia; Artur Hanke, saldokontysta Banku krajowego, w 43 r. życia: Jan Jakób, podurzędnik kolei państwowych, w 68 r. życia; Józef Barth, emer. palacz kolei państwowych w 57 r. życia; Olga Gallasch, w 40 r. życia; Józefa Schmindowa, żona majstra ślusarskiego, w 22 r. życia; Katarzyna z Bitnerów Hermanowa, wdowa po oficyaliście pryw., w 84 r. życia; Teodozya z Grillmayerów Kardaszowa; Antoni Skrzyszewski, towarzysz murarski, w 45 r. życia; Ludwika z Jankowskich Kasza, żona laboranta elektrotechniki tutejszej Politechniki, w 53 r. życia; Jan Korody, kucharz, w 50 r. życia; Stanisław Sielecki, słuchacz III. r. medycyny, w 22 r. życia;

w Gwoździcu Bolesław Biskupski, weteran z r. 1863, dzierżawca Gwoździca, w 65 r. życia;

w Glińsku: Arnold Werner, kupiec i przemysłowiec, w 65 r. życia;

w Jordanowie: Aleksander Śliwiński, naczelnik sądu pow., w 37 r. życia;

w Stanisławowie: Jan Ferrari, budowniczy w Buczaczu, w 57 r. życia;

w Berlinie: Jan Maryan Kleczewski, w 68 r. życia;

w Petersburgu: znany profesor chemii Dymitr Mendelejew;

w Londynie: Michał Forster, najwybitniejszy fizyolog angielski, w 71 r. życia;

— **Centralny dworzec kolejowy w Krakowie.** Pod przewodnictwem prezydenta krakowskiej Izby handlowej i przemysłowej, p. Dattnera, odbyło się we czwartek o godzinie 5 po południu w Krakowie zebranie w sprawie centralnego dworca kolejowego. W obradach wzięli udział: prezydent m. Krakowa dr. Leo, reprezentanci gminy, Izby handlowej i przemysłowej, rozmaitych urzędów i zakładów, kupcy, przemysłowcy i agenci handlowi. Przedłożono szereg postulatów, główny atoli nacisk położono na wybudowanie nowego dworca towarowego. Postulaty te, ułożone w osobnym memoryale, wręczone zostaną dyrektorowi kolei Północnej, p. Banhansowi.

— **Usiłowane oszustwo.** Z Krakowa donoszą: Pomocnik woźnego w urzędzie telegraficznym Suchanek sfałszował przekaz pocztowy na 800 kor. i usiłował go za pośrednictwem znajomego zrealizować w urzędzie pocztowym na tutejszym dworcu kolejowym, gdzie jednakże fałszerstwo spostrzeżono i przekazu nie wypłacono. Winnych policya aresztowała.

— **Kradzież na poczcie.** Ze stacyi Granicy, koło Szczakowej, donoszą, że onegdaj tamtejsi urzędnicy pocztowi wśród korespondencyi przybyłej znaleźli jeden worek próżny. Okazało się, że worek ten rozpruto i wyjęto z niego pieniądze, a następnie zaklejono go. Pocztylion Kuszlak przyznał się do kradzieży po uwięzieniu. Podczas rewizyi znaleziono przy nim kilkaset rubli i kilkadziesiąt koron.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Z Czerniowiec donoszą: Pani F. Graynerowa, o której tragicznym wypadku poparzenia się onegdaj donieśliśmy, zmarła wskutek tego w dniu 28 z. m. w tamtejszym szpitalu.

— **Samobójstwo.** Z Czerniowiec donoszą: Wystrzałem z rewolweru w prawą skroń dokonał onegdaj rano w mieszkaniu swem samobójstwa oficyał tutejszego zakładu dla obłąkanych, Emilian Hominka. Powodem rozpaczliwego kroku miała być nieuleczalna choroba.

— **Trzęsieni ziemi.** Z Tryestu donoszą: Aparaty seismograficzne w morskiem obserwatoryum zapisały w sobotę trzęsienie ziemi w niewielkiej odległości, które trwało od godz. 10 minut 8 sek. 30 przed południem do 10 godz. 57 minut 52 sekund.

— **Bunt marynarzy.** Z Tryestu donoszą: Parowiec austryacki "Federica" w drodze do Nowego Jorku zawinął do Palermo i musiał tam pozostać z powodu buntu marynarzy. Personal maszynowy pokłócił się z majtkami i odmówił służby. Interwencya konsula austro-węgierskiego nie odniosła statku i statek, nie mając służby maszynowej, musiał pozostać w Palermo.

— **Z Poznańskiego.** Izba karna w Poznaniu skazała redaktora *Wielkopolanina*, Szmyta, na 450 marek, a redaktora Kazimierza Ziółkowskiego na 650 marek.

Izba karna ostrowska skazała redaktora *Gazety Ostrowskiej*, Rowińskiego, za wzywanie do nieposłuszeństwa wobec władzy i obrazę inspektora szkolnego na 300 marek.

Prokuratorya wytoczyła księdzu proboszczowi Śniatale z Dobrzycy śledztwo o zachęcanie do strejku i nadużycie ambony do spraw politycznych.

— **Rewolwer jako środek pedagogiczny.** Do *Dziennika Poznańskiego* donoszą z Małego Wysocka pod Ostrowem w W. Ks. Poznańskiem: Dla złamania oporu dzieci przeciw niemieckiemu pacierzowi, przysłano do M. Wysocka młodego nauczyciela Süssela, Niemca, z Wrocławia, który dzieci najniższych oddziałów nakłania do niemieckiego pacierza, chociaż religia jest po polsku udzielana we wszystkich oddziałach. Süssel zaopatrzył się w rewolwer i w środę, 15 z. m., strzelił w klasie. Dzieci 6 i 7-letnie przeraziły się naturalnie okropnie i jedna dziewczynka, córka gospodarza Kowalczyka, zachorowała ze strachu obłożnie.

— **Wyższe zakłady naukowe w Królestwie.** Komisya pod przewodnictwem prof. Malickiego, obradująca w Petersburgu nad sprawą wyższych uczelni w carstwie, zakończyła swe prace. Postanowiono siły i środki Uniwersytetu warszawskiego zużytkować dla nowego Uniwersytetu, mającego powstać w Warszawie na początku roku przyszłego. Uniwersytet ma funkcyonować równorzędnie ze starym, o ile taki będzie otwarty. Można się domyślać, że komisya uznała możność istnienia dwóch Uniwersytetów w Warszawie, polskiego i rossyjskiego. Nominalnie do Uniwersytetu warszawskiego uczęszcza obecnie 9 (!!) studentów.

Politechnika warszawska, o ile do 1 września nie zostanie otwartą ponownie, i będzie przeniesiona do Nowo-Czerkaska. Instytut agronomiczny w Puławach (Nowej Aleksandryi) ma zostać przeniesiony do Kurska. Projekt przeniesienia wzmiankowanych zakładów w tych dniach zostanie złożony Radzie ministrów do ostatecznego zatwierdzenia.

— **Statystyka bandytyzmu w Warszawie.** W r. 1904 było w Warszawie 54 napadów na osoby prywatne, instytucye i mieszkania. W r. 1905 liczba ta wzrosła do 93, a w r. 1906 doszła do 152. Podczas zeszłorocznych napadów bandyci zabili na miejscu 29 osób.

— **Z Płoskirowa** (podolskiej gubernii) donoszą nam, iż dzięki zabiegom pp. Raciborowskich z Derażni odbyły się tam w dniach 27 i 30 stycznia b. r. dwa koncerty polskie. Oba wieczory cieszyły się ogromnem powodzeniem; ziemiaństwo zjechało się tłumnie, oklaskując gorąco wszystkich wykonawców. W koncertach przyjęli współudział: znana z występów w teatrze i na estradzie pna Stanisława Szymanowska, subtelny pianista p. Szymanowski i baryton hr. W. Olizar. Organizator koncertów deklamował ustępy z „Konrada Wallenroda", oraz własne sonety.

Kronika prowincyonalna.

§ Burmistrzem m. Janowa, w miejsce dr. Wiesenberga, wybrany został znany przemysłowiec p. Samuel Blatt.

§ Wiec galicyjskich urzędników podatkowych odbędzie się dnia 17 lutego b. r. o godzinie 10 rano w Kołomyi.

§ Wiec nauczycielski. Z Podgórza donoszą, że w ubiegły piątek odbył się tam wiec nauczycielski, który uchwalił znane rezolucye co do zrównania płac nauczycielskich z trzema najniższemi klasami rangi urzędników państwowych, dalej w sprawie emerytur i pensyj wdowich i sierocych.

§ Ciągnienie loteryi fantowej na dochód budowy sokolni w Kałuszu odbędzie się nieodwołalnie dnia 1 marca 1907. Losy po 1 kor. są do nabycia w domu bankowym Sokal i Lilien. Główną wygraną można oglądać na wystawie Tow. sztuk pięknych we Lwowie.

§ Za wymuszenie skazał onegdaj sąd obwodowy w Nowym Sączu redaktora *Gazety podtatrzańskiej*, Karola Stopińskiego, na pięć miesięcy więzienia.

§ Samobójstwo właściciela dóbr. Z Zaleszczyk donoszą: Onegdaj odebrał sobie życie Jakób Siemiginowski, właściciel dóbr Jakubówki ad Torskie. Przyczyna samobójstwa nieznana.

§ Pożar. W nocy z piątku na sobotę wybuchł w Stanisławowie przy ulicy Zosinej Woli pożar, ofiarą którego padł dom Maurera i otaczające ten dom budynki gospodarcze.

§ Śmierć wskutek zaczadzenia. Z Radłowa donoszą: Jan Zieliński, czeladnik i Jakób Ropa, terminator u kowala Michała Giry w Bobrownikach małych, powiatu tarnowskiego, padli ofiarą czadu w dniu 30 z. m. Napaliwszy w piecu dębowem drzewem, pokładli się spać, zasunąwszy przedwcześnie piec. Ropę znaleziono dnia następnego rano nieżywego, a Zieliński walczy ze śmiercią.

Kronika zagraniczna.

* Śniegi. Od wczoraj godziny 9 rano pada znów w Berlinie silny śnieg.

* Pożar w Muzeum miejskiem w Chebie. Onegdaj w miejskiem Muzeum w Chebie wybuchł pożar, wskutek wadliwego komina w t. zw. „komnacie mieszczańskiej". Ogień zniszczył wszystko, co się w komnacie mieszczańskiej znajdowało; między innemi dawne skrzynki i znaki cechowe, stare porcelany, naczółki i ozdoby kobiece dawne, portrety chebskich burmistrzów i sławnych mężów, zbroje i broń, monety rzymskie i cesarzów niemieckich, oraz książąt i królów czeskich, monety rzadkie austryackie, a także dar dla miasta cesarza Ferdynanda I., srebrny puhar. Sąsiednią komnatę Wallensteina uratowano przez szybką akcyę.

* Spalone miasto. Do *Frankfurter Zeitung* donoszą z Sydneju, że miasto Kempsey, w Nowej Południowej Walii, zgorzało do połowy.

* Echa katastrofy w kopalni węgla w Reden. Z gruzów kopalni w Reden wydobyto w sobotę znów zwłoki trzech robotników.

* Zajście w kościele. Z Paryża donoszą: Wczoraj odprawiono Mszę św. w dawnym klasztorze Barnabitów. Celebrował amerykański arcybiskup ks. Vilatte. Kazanie przyjęto pomrukiem. Gdy manifestanci otoczyli kaznodzieję, policya sześciu z nich aresztowała. Dalsze nabożeństwo odbywało się bez przeszkody.

* Rada m. Bukaresztu postanowiła nadać dwom najpiękniejszym ulicom w śródmieściu nazwy "ulicy Wiedeńskiej" i „ulicy Luegera".

* Stan zdrowia księżniczki Mileny — jak donoszą z Cetynii — poprawił się. Temperatura i puls są normalne. Zdaje się, że operacya nie będzie konieczną.

* Olbrzymi pożar. W Filadelfii spłonęła największa w świecie fabryka lokomotyw, zatrudniająca 18.000 robotników.

Notatki literacko-artystyczne.

»Rycerze północy« na scenie krakowskiej. Piszą nam z Krakowa: Teatr krakowski zapoznał publiczność z arcydziełem Ibsena: „Rycerze północy". Sprawozdania z tego interesującego wieczoru mówią o przedstawieniu, jako o kulminacyjnym punkcie sezonu krakowskiego, tak niezwykle urozmaiconego dziełami pierwszorzędnego repertuaru. Dyrektor Solski, jak zawsze, tak i w tym wypadku nie szczędził wysiłku, by dzieło poety norweskiego przedstawić w szacie odpowiedniej. Wysiłki te zakończyły się skutkiem naprawdę artystycznym. Krytyki krakowskie podnoszą zgodnie inscenizacyę, w której prostota efektów zeszła się z wielką poezyą. Od początku do końca panował dobry smak, miara i harmonia. Dekoracye były istotnie dziełami sztuki. Śnieżny pejzaż fiordowy imponował nastrojem polarnym. W akcie czwartym zużytkowano logicznie najnowsze zdobycze mechaniki scenicznej: sztuczny ruch chmur, zapadanie światła słonecznego w przestrzenie morskie, i t. d. Efekty świetlne, końcowej sceny dramatu — były rzeczywiście wspaniałe. Wnętrze Gunnarowego dworku utrzymano w stylu archaicznej budowli drzewnej, przeprowadzając wykonanie na motywach architektonicznych Wyspiańskiego. Całość efektów zespolano w tym kierunku, by z gry światła i barw wydobywała się harmonijnie nuta poetyckiego tonu legendy Ibsenowskiej. Świetny sukces uzyskały również kostiumy, komponowane przez Włodzimierza Tetmayera. Była w nich fantazya poetycka i niezmierne poczucie plastyki scenicznej. Dziełu Ibsena poświęcił dyrektor Solski wyjątkowo wiele prób; przygotowania efektów świetlnych trwały kilkakrotnie do późna w noc. W wykonaniu dramatu brali udział pp.: Arkawin, Wysocka, Solski, Mielewski, Andruszewski i Węgrzynowic. Krytyka krakowska podnosi niezwykłą grę Solskiego w roli skalda Ernulfa, równolegle z kreacyą Solskiego pani Wysocka zdobyła niezwykłe uznanie w roli Jördis, oraz p. Mielewski, jako bohaterski witeź Sygurd. Drugoplanowe role Gunnara, Dagny, Torolfa i Korego nabrały też w wykonaniu artystów krakowskich siły postaci naprawdę heroicznych.

Publiczność krakowska wypełniła dwa pierwsze przedstawienia co do ostatniego miejsca. Wykonawców przyjmowano kwiatami. Premiera była świętem teatralnem w wielkim stylu. Sztukę norweską grano w pięknym przekładzie, dokonanym wprost z oryginału przez p. Alfreda Wysockiego.

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś, we wtorek, po raz pierwszy w bieżącym sezonie: „Walkirya", pierwszy dzień z trylogii „Pierścień Nibelunga" Ryszarda Wagnera, w 3 aktach. Gościnny występ Al. Bandrowskiego.

We środę, po raz trzeci „Niech żyje życie", dramat w 5 aktach H. Sudermana.

We czwartek, po raz drugi „Walkirya" pierwszy dzień z trylogii „Pierścień Nibelunga" R. Wagnera, w 3 aktach.

W piątek, po raz szósty „Moralność pani Dulskiej", tragifarsa kołtuńska w 3 aktach przez Gabr. Zapolską.

W sobotę, wyjątkowo o godzinie 3 po południu dla młodzieży szkolnej „Zbójcy", tragedya w 5 aktach Fryd. Schillera.

W sobotę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz dziewiąty „Orfeusz w piekle", opera komiczna w 4 aktach J. Offenbacha, z p. Lewiczem po raz pierwszy w roli Jowisza.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po południu: po raz siódmy „Zażarty automobilista", krotochwila w 3 aktach K. Kraatza, tłum. M. Sachorowski.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz trzeci: „Walkirya" pierwszy dzień z trylogii „Pieśń Nibelunga" R. Wagnera w 3 aktach. Gościnny występ Aleks. Bandrowskiego.

Zjazd
nauczycieli i nauczycielek seminaryów nauczycielskich.

Lwów, 5 lutego.

W wielkiej sali ratuszowej — jak to już w jednym z poprzednich numerów pokrótce donieśliśmy — rozpoczął we czwartek swe trzydniowe obrady Zjazd nauczycieli i nauczycielek seminaryów nauczycielskich w sprawie reformy seminaryów.

W obradach wzięło udział około 100 uczestników obojej płci, przybyłych z rozmaitych stron naszego kraju.

Pierwszy dzień.

Zjazd rozpoczął się nabożeństwem w kaplicy seminaryum nauczycielskiego żeńskiego, które na intencyę Zjazdu odprawił ks. dr. Wołcz, dyrektor seminaryum nauczycielskiego męskiego.

Na czwartkowe pierwsze posiedzenie Zjazdu przybyli między innymi: Wiceprezydent Rady szkolnej kraj. dr. Pławek, radca Dworu dr. Dembowski, inspektor Baranowski, posłowie: dr. Barwiński i dr. Głąbiński.

Zebranych nauczycieli powitał przedewszystkiem imieniem miasta prezydent p. Michalski, życząc Zjazdowi, aby jego obrady wydały jak najlepsze rezultaty, a powzięte uchwały wyszły na pożytek stanu nauczycielskiego, społeczeństwa i Ojczyzny.

Z kolei zabrał głos prof. dr. Twardowski, prezes Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych. Złożywszy prezydentowi p. Michalskiemu podziękowanie za słowa serdecznego powitania, zagaił następnie obrady Zjazdu. Przedewszystkiem powitał przedstawicieli Rady szkolnej kraj. nie jako gości, lecz raczej współpracowników na wspólnem polu, oraz uczestników Zjazdu, w których licznem stawieniu się widzi szczęśliwą wróżbę dla wyniku obrad. Z kolei przedstawił dr. Twardowski doniosłość uchwał, jakie na Zjeździe obecnym zapadną. Zjazd ten bowiem ma być wyrazem zapatrywania ogółu nauczycielstwa seminaryalnego, iż obecny stan seminaryów nie odpowiada swemu zadaniu, tj. przygotowania dzielnych nauczycieli szkołom ludowym, których rozwój jest stanowczo jednym z najważniejszych warunków rozwoju społeczeństw. Należy więc przedewszystkiem, zdaniem mowcy, usunąć ów szablon, który tak dominujące zajął stanowisko w ustroju naszych seminaryów, szablon, przeniesiony z obcego gruntu. Nakoniec przedstawił mowca zebraniu regulamin obrad.

Następny mowca, Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Pławek, złożył imieniem tej instytucyi serdeczne życzenia pomyślności w obradach i zapewnił zgromadzonych, iż Rada szkolna kraj. z uwagą śledzić będzie tok obrad i starać się będzie o to, by uchwały Zjazdu zostały w czyn wprowadzone.

Z porządku dziennego dokonano wyboru prezydyum Zjazdu. Przewodniczącym wybrany został prof. dr. Twardowski, zastępcami przewod. dyr. Zubczewski ze Stanisławowa i dyr. Krotochwila z Sambora; sekretarzami pani Rychnowska, przełożona pryw. sem. żeńskiego, pp. Lubczyński, Moroz, Nowicki i Kopystyński.

Z kolei ks. dr. Wołcz zdał sprawę z działalności komitetu przygotowawczego. Sprawozdawca podał do wiadomości zebranych, że prawie wszystkie grona nauczycielskie zgodziły się na pogłębienie zakresu nauki w seminaryach przez dodanie V roku, który ma służyć praktycznemu przygotowaniu kandydatów do zawodu nauczycielskiego. Następnie podniósł mowca, że liczba godzin nauki nie powinna przekraczać 30 godzin tygodniowo, oraz, że należałoby wydać osobne podręczniki dla seminaryów. Wreszcie przedstawił mowca następującą rezolucyę: „Zjazd poleca komitetowi wykonawczemu przedłożyć uchwały tyczące się reformy naszych seminaryów Radzie szkolnej krajowej z gorącą prośbą o poparcie i przedłożenie Ministerstwu wyznań i oświaty do uwzględnienia i wykonania".

Rezolucyę przyjęto jednomyślnie bez dyskusyi.

Sprawozdanie z uchwał Zjazdu wiedeńskiego w r. 1906 przedstawił następnie dr. Kociuba. Zjazd ten uchwalił ramowe wskazówki w obec zastrzeżeń delegatów, że Państwo może dawać tylko ramowe wskazówki, a zostawić zupełną swobodę pojedynczym krajom co do ułożenia programów wewnątrz tych ram, z uwzględnieniem stosunków krajowych.

Z kolei zajął się Zjazd sprawą klasy przygotowawczej. Referował ją prof. Al. Drężepolski. Po dłuższej dyskusyi, w której zabierali głos pp. Aleksandrowiczówna, Pawłowski i Zaremba, Zjazd oświadczył się za wprowadzeniem klasy przygotowawczej w seminaryach nauczycielskich żeńskich.

Prof. Zaremba wygłosił następnie referat w sprawie dodania 5-go roku nauki do seminaryów nauczycielskich, celem podniesienia poziomu wykształcenia nauczycieli.

Po dłuższej na ten temat dyskusyi, uchwalono ostatecznie potrzebę dodania piątego roku w seminaryach nauczycielskich. Rok ten służyć ma wykształceniu praktycznemu, a egzamin dojrzałości, składany po tym roku, ma zastąpić egzamin kwalifikacyjny, nadając te same prawa, co tamten.

Z kolei przedstawił prof. Zaremba rozkład przedmiotów na poszczególne lata. Najważniejszą w tym kierunku zmianą jest przeniesienie języka niemieckiego do grupy przedmiotów nadobowiązkowych. Referat ten zakończył mowca postawieniem trzech wniosków,: 1. Ogólna liczba godzin nauki wraz

z językiem niemieckim, niema przenosić 30 godzin tygodniowo. 2. Język niemiecki ma być nadobowiązkowym. 3. Uznaje się za pożądane poznanie arcydzieł obcych literatur.

Z powodu spóźnionej pory odroczył jednak przewodniczący obrady nad tym punktem porządku dziennego i następnymi do piątku, godziny 9 rano.

Drugi dzień.

Piątkowe, drugie z rzędu posiedzenie Zjazdu rozpoczęło się dyskusyą nad postawionymi we czwartek wnioskami prof. Zaremby, poczem je w głosowaniu przyjęto. Do wniosku 2) prof. Zaremby powziął Zjazd nadto następującą rezolucyę dodatkową:

„Walny Zjazd nauczycieli seminaryów z uwagi, że nauka języka niemieckiego w szkołach ludowych pod względem zasad pedagogii i hygieny umysłowej jest w wysokim stopniu szkodliwą — oświadcza się z całą stanowczością przeciw nauce języka niemieckiego w szkołach ludowych pospolitych“.

Z kolei przystąpił Zjazd do obrad nad rozkładem przedmiotów na poszczególne lata i liczbę godzin. Po bardzo długiej i szczegółowej dyskusyi nad tym punktem porządku dziennego, przyjęto w końcu projekt komitetu z małemi zmianami, dopuszczający *maximum* 30 godzin w tygodniu.

Wedle uchwalonych wniosków mają być w seminaryach następujące przedmioty obowiązkowe: religia, pedagogia, praktyka, język wykładowy (we wschodniej Galicyi język ruski), czytanie dzieł literatury powszechnej, geografia, historya, matematyka, fizyka, historya naturalna, gospodarstwo wiejskie, rysunki, kaligrafia, śpiew, gra na skrzypcach i gimnastyka — razem 18 przedmiotów obowiązkowych. Nadto nadobowiązkowo: język niemiecki, gra na fortepianie i organach, slöjd, nauczanie głuchoniemych i język francuski. W rozkładzie godzin położono szczególny nacisk na praktyczne przygotowanie do zawodu nauczycielskiego, czemu poświęcono na roku piątym 17 godzin tygodniowo. Dalej więcej niż odtąd przyznano godzin nauce języka polskiego, a to w klasie przygotowawczej sześć godzin tygodniowo, na roku I. II. i IV. po cztery godziny, na III. dwie godziny, na V. jedną godzinę. Na rok V. wprowadzono trzy godziny czytania arcydzieł literatury powszechnej. Dla seminaryów, które nie mają nauki drugiego języka krajowego, pozostawia się możność przeznaczenia tego języka na korzyść innych przedmiotów.

Prof. Pawłowski wygłosił następnie referat w sprawie warunków przyjęcia do seminaryów nauczycielskich. Nad referatem tym rozwinęła się ożywiona dyskusya. Ostatecznie przyjęto następujące wnioski:

Na kurs przygotowawczy przyjmowani będą uczniowie, którzy 1. ukończyli 14 rok życia; 2. uzyskali świadectwo uzdolnienia fizycznego przez lekarza szkolnego seminaryum; 3. odznaczają się nieskazitelnymi obyczajami; 4. ukończyli z dobrym postępem trzecią klasę szkoły średniej. Kandydaci ci mają poddać się egzaminowi wstępnemu z języka wykładowego, matematyki i śpiewu. Na rok I. przyjęci mogą być uczniowie, którzy ukończyli 15 rok życia i IV. klasę realną lub gimnazyalną, oraz poddać się mogą egzaminowi z przedmiotów, które w szkołach tych nie są brane.

Na II. rok seminaryum można przyjąć uczniów z ukończoną V. klasą gimnazyalną lub realną, po wykazaniu tych przedmiotów naukowych, które objęte są planem nauki seminaryów, a nie są wykładane w szkołach średnich.

Trzeci dzień.

Na sobotniem, trzeciem i ostatniem posiedzeniu Zjazdu referował ks. dr. Wołcz sprawę ustroju szkoły ćwiczeń i przedstawił wnioski: aby dzisiejszą 5-klasową szkołę ćwiczeń uzupełnić 3-kl. szkołą wydziałową. Nadto postawił rezolucyę w kierunku zmiany ustawy szkolnej co do przyjmowania dziatwy do szkoły ludowej nie po ukończeniu 6, lecz 7 roku życia. Zjazd po krótkiej dyskusyi uchwalił rezolucyę, tudzież wyrażony wyżej wniosek z dodatkiem, aby zamiast 3-klasowej, utworzono 4-klasową szkołę wydziałową jako szkołę ćwiczeń przy seminaryum. Nadto wyrażono życzenie, aby celem uzupełnienia szkół ćwiczeń władze szkolne postarały się o zmianę na szkołę wzorową jednej ze szkół ludowych typu wiejskiego, istniejących w pobliżu seminaryum, tak, aby spełniała zadanie dodatkowej szkoły ćwiczeń.

Sprawę składu gron nauczycielskich seminaryów referował prof. Pawłowski. Według uchwalonych wniosków, skład gron nauczycielskich ma być następujący: 1 dyrektor, 2 katechetów każdego obrządku, 1 profesor pedagogii, 3 profesorów grupy językowej, 1 profesor geografii i historyi, 1 do matematyki i fizyki, 1 do rysunków, 1 do historyi naturalnej i gospodarstwa wiejskiego, 1 do somatologii i hygieny, 2 naucz. muzyki, 1 nauczyciel gimnastyki, 10—12 nauczycieli szkoły ćwiczeń i z odpowiedniej liczby nauczycieli pomocniczych do przedmiotów nadobowiązkowych.

Prof. Szczurkiewicz wygłosił z kolei referat w sprawie zmian statutu organizacyjnego seminaryów. W szeregu zmian, domagał się referent między innemi ograniczenia liczby uczniów tak w seminaryach, jak w szkole ćwiczeń do 35, a najwyżej 40, a w razie, gdy liczba uczniów w danej klasie jest wyższą, tworzenia oddziałów równorzędnych.

Jedną z najważniejszych spraw, które następnie omawiał referent, była sprawa seminaryów o dwu językach wykładowych. Co do tych zakładów wniósł referent, aby tworzyć oddziały równorzędne, w których jeden z języków byłby wykładowym, a drugi językiem obowiązkowym. Sprawa ta zajęła główne miejsce w obszernej dyskusyi nad wnioskami referenta. W rezultacie inne wnioski, przedstawione przez referenta, przeszły, wniosek zaś w sprawie seminaryów o dwu językach wykładowych nie utrzymał się, jak również nie utrzymał się wniosek p. Stachonia, żądający tworzenia seminaryów z językiem wykładowym wyłącznie polskim, albo wyłącznie ruskim.

Uchwalono natomiast następujący wniosek prof. Zaremby:

„Walny Zjazd nauczycieli i nauczycielek galicyjskich seminaryów nauczycielskich uznaje zasadę, że nauki powinno się udzielać w ojczystym języku młodzieży, że ideałem byłyby czysto polskie, względnie czysto ruskie narodowe seminarya nauczycielskie, jednakowoż oświadcza się za utrzymaniem utrakwizmu we wschodniej części kraju, a to z tego powodu, że Polacy i Rusini są tu tak ściśle z sobą pomieszani i połączeni, że rozdzielić ich niepodobna, a dalej dlatego, że żywi jeszcze nadzieję, iż wspólne wychowanie przyszłych przewodników ludu zdoła może jeszcze przecież wpłynąć na złagodzenie rosnących ciągle przeciwieństw i wypełni przepaść, dzielącą połączone z sobą przez wieki narody“.

Nastąpił referat dr. Falkiewicza w sprawie egzaminów dojrzałości. Po krótkiej dyskusyi przeszły w głosowaniu wnioski referenta, atoli ze zmianami zasadniczemi, wniesionemi przez prof. Zarembę i Szczurkiewicza, a to: 1. egzamin dojrzałości odbywa się po roku IV. i abituryenci otrzymują świadectwa, uprawniające do przejścia na rok V.; 2. przeciętna nota zadowalająca w 4 ostatnich półroczach uwalnia od obowiązku zdawania egzaminu dojrzałości z tych przedmiotów, w razie zaś uwolnienia od wszystkich przedmiotów, zdaje abituryent egzamin z języka wykładowego i matematyki; 3. wprowadzono obok historyi powszechnej naukę historyi polskiej (nie jak dotąd kraju rodzinnego) jako przedmiot obowiązkowy. Po roku V. ma być wprowadzony egzamin fachowy, uprawniający do objęcia stałej posady nauczycielskiej w szkołach ludowych pospolitych.

Nastąpiły jeszcze referaty: panny Bartoniówny „o seminaryach żeńskich“; prof. Nittmana „o dalszem kształceniu nauczycieli“ prof. Gebhardta z Krakowa „o stosunkach służbowych nauczycieli głównych w seminaryach“ i prof. Szczurkiewicza „o stosunkach służbowych nauczycieli w szkołach ćwiczeń“.

Wszystkie uchwalone na Zjeździe wnioski celem szczegółowego opracowania i wykonania przekazano komitetowi wykonawczemu, do którego wybrani zostali pp.: prof. dr. Twardowski, ks. dr. Wołcz, Wojciechowski, dr. Kociuba, Pawłowski, Zaremba, Bartoniówna, Szczurkiewicz i Nowicka.

Następnie przyjęto wnioski prof. Zaremby, żądające: 1. powiększenia dotacyi na środki naukowe do 1000 kor. rocznie; 2. aby przy rządowych seminaryach we Lwowie i Krakowie wprowadzono kursy hospitantów, celem praktycznego przygotowania kandydatów nauczycielskich, kończących studya filozoficzne do zawodu nauczycielskiego.

W końcu posiedzenia przyjęto przez aklamacyę rezolucyę ks. Masnego z Krakowa: „Zjazd nauczycielstwa seminaryalnego wyraża podziw i serdeczne współczucie wielkopolskiej dziatwie, katowanej za najświętsze uczucia religijne i narodowe. Postępowanie zaś pruskich pedagogów potępia, jako uwłaczające wszelkim zasadom wychowania i gwałcące wprost uczucia ludzkości“.

Na tem o godzinie 10 wieczorem zamknął przewodniczący obrady Zjazdu.

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan przyjął wczoraj przed południem na osobnej audyencyi nowo mianowanego marynarskiego *at'aché* rossyjskiej ambasady, porucznika Dana.

Po południu Najj. Pan przyjął na osobnej audyencyi nowo mianowanego posła serbskiego Simicza i przyjął od niego listy uwierzytelniające.

= Jedna z wiedeńskich korespondencyj lokalnych donosi: Były sekretarz klubu ruskiego, Mikołaj Wassilko, był wczoraj przeszło godzinę u P. Ministra sprawiedliwości dr. Kleina i z polecenia prezydyum ruskiego stronnictwa we Lwowie zaprotestował przeciw postępowaniu galicyjskich władz sądowych oraz domagał się natychmiastowego wypuszczenia studentów ruskich na wolność.

P. Minister oświadczył, że ponieważ Izba radna lwowskiego sądu krajowego potwierdziła areszt, on stosownie do ustawy nie ma żadnego prawa zarządzenia wypuszczenia na wolność, zarządzi jednakże, aby wstępne śledztwo było jak najszybciej ukończone.

= Wedle wczorajszego doniesienia z Zagrzebia, spodziewano się tam spokojnego przebiegu wczorajszego posiedzenia Sejmu, gdyż najwybitniejsi członkowie opozycyi byli nieobecni z powodu przypadających na wczoraj wyborów.

= Dzienniki w Bamberg, w Bawaryi, ogłaszają list arcybiskupa do katolickiego duchowieństwa, w którym arcybiskup — wobec doniesienia pism, jakoby kierownictwo centrum poleciło przy ściślejszych wyborach głosować na socyalistów — oświadcza, iż ze względu na stanowisko socyalistów wobec państwa, Kościoła i religii wykluczoną jest rzeczą, aby katolicy, a zwłaszcza katolickie duchowieństwo mogło przy wyborach ściślejszych pośrednio lub bezpośrednio popierać socyalistów.

= Z Paryża donoszą: Król Edward przyjął wczoraj niemieckiego ambasadora w Paryżu, ks. Radolina, na prywatnem posłuchaniu, które trwało trzy kwadranse i miało charakter bardzo serdeczny.

Prezydent Fallières z żoną wydali wczoraj śniadanie na cześć króla Edwarda angielskiego i królowej.

Francuski minister wyznań Briand wystosował do prefektów okólnik z zawiadomieniem, iż burmistrzom nie wolno na własną rękę zawierać kontraktów co do oddania kościołów na nabożeństwa, lecz muszą zawsze zasięgać uchwały rad miejskich.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 5 lutego Prognoza na 6 b. m.: W Galicyi i na Bukowinie: Przeważnie pogodnie, słabe wiatry, w nocy zimno, podczas dnia łagodnie, zresztą stan pogody jednostajny.

Wiedeń, 5 lutego. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował nadzwyczajnego profesora Politechniki lwowskiej, Wiktora Syniewskiego, zwyczajnym profesorem.

Wiedeń, 5 lutego. P. Minister oświaty nadał sekretarzowi Politechniki lwowskiej Kazimierzowi Rosinkiewiczowi VIII. kl. rangi *ad personam.*

Praga, 5 lutego. Księżna Elżbieta Windisch-Graetz (wnuczka Najj. Pana) powiła syna.

Budapeszt, 5 lutego. *Dziennik Urzędowy* ogłasza dziś pisma odręczne Najj. Pana w sprawie dymisyi Polonyiego i nominacyi ministra sprawiedliwości Günthera. Pismo do Polonyiego opiewa: „Kochany Polonyi! Na propozycyę Mojego węgierskiego prezydenta ministrów uwalniam Pana na własną Jego prośbę ze stanowiska węgierskiego ministra sprawiedliwości z uznaniem Pańskich na tem stanowisku położonych zasług“.

Paryż, 5 lutego. *Figaro* donosi, że zapis bankiera Osirisa na rzecz instytutu Pasteura wynosi 25 milionów franków. Zmarły pozostawił ogółem 50 milionów; poczynił on jeszcze liczne inne legaty. Wykonawcą testamentu ustanowił b. prezydenta Republiki Loubeta.

Paryż, 5 lutego. Słychać, że partya socyalno-radykalna zamierza dziś wnieść interpelacyę w Izbie deputowanych z powodu okólnika ministra oświaty o wynajmowaniu kościołów na cele nabożeństwa. W kołach radykalnych widzą w tym okólniku nową koncesyę dla Watykanu. Sądzą, że przyjdzie do żywej dyskusyi.

Duchowieństwo przyjęło ten okólnik z wielkiem zadowoleniem i widzi w nim ducha pojednawczego Brianda.

Wczoraj odbyło się zebranie tutejszego duchowieństwa w sprawie zawierania znanych umów. Słychać, że kardynał arcybiskup ks. Richard imieniem całej dyecezyi zamierza zwrócić się do prefekta departamentu Sekwany w sprawie oddania kościołów na cele nabożeństw.

Paryż, 5 lutego. *La Presse* donosi, że zmarły wczoraj bankier Osiris zapisał kilka milionów franków na instytut Pasteura.

Nowy Jork, 5 lutego. Telegram z Elkins, w stanie Wirginia, donosi, że skutkiem eksplozyi w kopalni węgla 30 górników, przeważnie cudzoziemców, zginęło.

Sejm węgierski.

Budapeszt, 5 lutego. W Sejmie węgierskim, w dalszym ciągu dyskusyi nad kontyngentem rekruta, p. Isekucz polemizował z mowcami partyi niezawisłości. Zdaniem jego, podnoszenie obecnie żądań narodowych nie ma celu. Przy rewizyi ustaw wojskowych i podniesieniu stanu prezencyjnego, które mowca uważa za nieodzowne, będzie sposobność do żądania kompensaty na polu narodowem. Oświadcza, że jest bezwarunkowo i nadal zwolennikiem ugody z r. 1867.

P. Wajda (Rumun) omawiał politykę narodowościową rządu.

Polacy pod berlem pruskiem.

Poznań, 5 lutego. *(Tel. pryw.).* Prokuratorye wytoczyły procesy wszystkim kapłanom polskim, którzy podpisali odezwę, wzywającą do oporu przeciw niem. nauce religii, albo też odczytywali odezwę podczas kazania. lub wreszcie odprawiali nabożeństwa na intencyę strejkujących dzieci.

Onegdaj znowu skazano p. Ziółkowskiego w dwóch sprawach szkolnych, razem na 130 mk. Redaktora *Gazety Grudziądzkiej*, p. Szczepańskiego, skazano za artykuł o strejku na dwa miesiące więzienia.

Wybory w Niemczech.

Berlin, 5 lutego. We wczorajszych wyborach ściślejszych w 15 okręgach wybrani zostali: 1 konserwatysta, 4 narod. lib., 6 z centrum, 1 ze związku rolników, 1 z wolnomyślnej partyi ludowej, 2 socyalnych demokratów. Narod. liberalni zyskali 2 mandaty, socyaliści 1, centrum 4, związek rolników 1, stracili zaś narod. lib. 4, konserwatyści 1, centrum 1 mandat. W Bielefeld były minister handlu Moeller pozostał w mniejszości przeciw kandydatowi socyalistów, którego wybrano posłem.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 5 lutego. Zastrzelono tu na giełdzie węglowej kupca Blita. Sprawca ujęty.

Łódź, 5 lutego. *(Tel. pryw.).* Onegdaj na przedmieściu zgierskiem Przybyłów odbywało się nielegalne zebranie. Zawiadomiona o tem policya wraz z żandarmeryą otoczyła dom i aresztowała 40 uczestników zebrania.

Wilno, 5 lutego. *(Tel. pryw.).* Powstał tu projekt utworzenia krajowego Muzeum etnograficznego, którego celem przedstawić możliwie wszechstronnie byt narodowości polskiej, białoruskiej, ukraińskiej, litewskiej, rossyjskiej, tatarskiej, żydowskiej i cygańskiej.

Płock, 5 lutego. *(Tel. pryw).* Po zabójstwie podpułkownika żandarmów aresztowano 15 młodych ludzi; będą oni zesłani administracyjnie do odległych miejscowości.

Odessa, 5 lutego. *(Tel. pryw.).* Onegdaj wieczorem w różnych częściach miasta dokonano napadów na policyantów. Na ulicy Greckiej zabito policyanta, na Olgijewskiej zraniono policyanta; sprawcy uciekli. Na Bazarnej zabito stróża, a zraniono policyanta, który ścigał sprawców. Dwóch sprawców ujęto.

Petersburg, 5 lutego. Pierwszy departament Rady państwa zarządził tymczasowe śledztwo w sprawie afery Hurko-Lidwall.

Petersburg, 5 lutego. Car Mikołaj polecił, aby pogrzeb Mendelejewa odbył się na koszt państwa.

Petersburg, 5 lutego. *Ruś* donosi, że wybory w gubernii kazańskiej wypadły na korzyść opozycyi.

Petersburg, 5 lutego. *(Pet. Ag. tel.)* Hr. Haydn, wybitny członek stronnictwa pokojowego odrodzenia, przepadł przy wyborach mężów zaufania w swym okręgu wyborczym w Pskowie. W Charkowie przepadł profesor Kowalewski, pokonany przez „październikowca“. Ogólny obraz wyborów jest jeszcze dość niejasny i na razie byłoby przedwczesnem wyciągać z niego wnioski.

Moskwa, 5 lutego. *(Pet. Ag.)* Przy wyborze wyborców z wielkiej własności gub. moskiewskiej wybrano: prezesa Związku ludzi prawdziwie rossyjskich księcia Szczerbatowa, księcia Aleksego Golicyna i hr. Gudowicza. W mniejszości pozostali Szipow, przywódca partyi pokojowego odrodzenia, członek tej partyi Dubowski i książę Paweł Dołgoruki młodszy. Rezultat ten nie jest jeszcze ostateczny, ponieważ są to tylko wybory I. stopnia, a na ostateczny wynik mogą jeszcze wpłynąć wybory z miast.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 5 lutego.

	płacą walutą koron. K	h	żądają walutą koron. K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	583	—	593	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	115	—	140	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	577	—	582	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	330	—	400	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	50	111	20
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	100	50	101	20
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	97	40	98	10
„ kraj. 4½ pr. „ los w 51 l.	101	50	102	20
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	98	80	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	98	80	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	98	80	—	—
4 pr. los w 56 lat	97	80	98	50
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	99	30	100	—
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	102	—	—	—
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	100	70	101	40
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	97	20	97	90
Kol. lokalne dtto 4 pr.	97	30	98	—
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	98	—	98	70
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	95	50	96	20
„ „ „ 4 konwen.	98	10	98	80
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	88	—	94	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	26	11	42
20 frankówka	19	04	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	249	—	252	—
„ „ „ papierowych	252	—	254	—
100 marek niemieckich	117	40	118	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1 lutego 1906.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99·25	99·45
styczeń-lipiec	99·20	99·40
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100·25	100·45
kwiecień-październik	100·25	100·45
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ 1864 po 100 zł.	266·50	268·50
„ „ „ 1864 po 50 zł.	266·50	268·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	290·75	292·75
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·35	117·55
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	99·35	99·55
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99·10	100·10
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·75	—·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	460·—	461·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	124·25	125·20
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	99·20	100·20
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	99·20	100·20
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	105·50	106·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	121·—	123·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99·25	100·25
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99·20	100·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	99·75	100·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	99·60	100·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	99·60	100·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	99·75	100·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	99·75	100·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	99·75	100·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	99·65	100·65
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	98·75	99·75
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	99·30	100·25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	99·05	100·05
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·75	117·75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	96·05	96·25
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	153·—	155·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	202·75	204·75
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	202·75	204·75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	96·10	—·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	95·80	98·75
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105·—	106·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	97·45	98·45
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·80	102·80
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	97·45	98·45
Gal. obl prop. z roku 1889 4 pr.	99·30	100·30
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	95·60	96·60
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	100·—	107·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	168·75	169·75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	98·75	99·50
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	274·75	284·75
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	285·—	295·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·80	102·80
„ „ „ „ „ 4 pr.	99·25	100·25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·25	111·25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	100·35	101·35
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	97·50	98·50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97·60	98·60
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98·50	99·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	98·50	99·—
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101·70	102·70
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	100·65	101·65
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	97·05	98·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	99·25	100·25
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	99·80	100·80
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	116·—	116·60
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	115·25	116·25
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	91·80	92·80
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98·80	99·80
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	102·90	103·90
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	22·65	24·65
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	447·—	457·—
Clary 40 zł. m. k.	139·50	146·50
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	80·—	90·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	92·—	98·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	55·—	64·—
Palfy 40 zł. m. k.	174·50	184·50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	47·—	49·—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	28·50	30·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	56·—	60·—
Salma 40 zł. m. k.	195·—	204·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	83·—	93·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	316·25	317·25
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3410·—	3425·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	689·75	690·75
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	836·50	837·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	605·—	608·—
Galic. banku hip. 200 zł.	583·—	587·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	124·—	—·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	470·—	471·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	1786·—	1797·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	593·—	594·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	244·75	245·25
Zivnosteńska banka 100 zł.	244·50	245·40
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	480·—	485·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	400·—	430·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5650·—	5665·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	420·—	430·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	579·—	581·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	372·—	376·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1036·—	1038·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	767·—	773·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	653·—	663·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	624·25	625·25
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2670·—	2675·—
Schodnicy 500 kor.	585·—	595·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	432·50	433·50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	282·50	284·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·85	241·10
Paryż za 100 franków	95·55	95·70
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·45	117·65
Włoskie banki	95·45	95·65
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·32½	95·45
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·36	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·09	19·11
20-markówka	23·48	23·56
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·45	117·65
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·60	95·80
Ruble	2·52½	2·53½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. III. 1325/6 (40) (908 1—3)

Dnia 15 marca 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. VI. odbędzie się licytacya realności pod lk. 3461/4 we Lwowie położonej, objętej wyk. hip. l. 310/I. ul. Zyblikiewicza l. orj. 15.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 245.968 kor. 4 hal., a po potrąceniu zaintabulowanej w poz. 24 C. służebności ocenionej na sumę 2669 kor. 243.299 kor. 4 hal., przynależności zaś na 3711 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 123.005 kor. 2 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym w oddziele III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.

Lwów, dnia 30 stycznia 1907.

L. cz. E. 1786/6 (5) (807 1—3)

Dnia 28 lutego 1907 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 7, licytacya realności objętej whl. 533 ks. gr. gm. Szkło niel. Zygmunta Tadeusza 2 im. i Stefanii Jadwigi 2 im. Flisowskich własnej, składającej się z roli 193 ar. 378 m. objętości wraz z przynależnościami składającemi się z drzewostanu.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 260 kor., przynależności zaś na 500 kor.

Najniższa cena wynosi 518 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceninia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 22 stycznia 1907.

L. cz. E. 1762/6 (3) (809 2—3)

Dnia 28 lutego 1907 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 7 licytacya realności objętej whl. 361 ks. gr. gminy Szkło, będącej własnością Michała Bicia, składającej się z chaty i 3 morgów, 109 sążni roli.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 658 kor.

Najniższa cena wynosi 438 kor., 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceninia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 23 stycznia 1907.

L. cz. E. 586/6 (8) (757 3—3)

Na żądanie Jakóba Laufera odbędzie się dnia 14 lutego 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Nowem Siole, licytacya realności whl. 1704 gm. Toki Tekli Poliszczuk własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 10,000 kor.

Najniższa cena wynosi 6666 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej ymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowesioło, dnia 4 stycznia 1907.

G. Zl. E. 1638/6 (4) (872 2—3)

Auf betreiben des H. J. Polke prot. Motorenfabrikant in Wien V. Kohlgasse 24/28 vertreten durch dr. Emil Freund Hof u. Gerichtsadvokat in Wien findet am 9 Februar 1907 vormittags 11 Uhr bei dem bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 2 in Husiatyn die Versteigerung der dem Verpflichteten eigentümlich gehörigen Realität Einlage Zahl 930 der Katastralgemeide Probużna umliegend im hg. Grundbuche sammt Zubehör, bestehend aus einer Dreisteinigen mit Gas betriebenen Mothor Getreide-Mühle.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist und zwar der Grund sammt Gebäuden welche die Mühle enthalten auf 10.200 K. das Zubehör auf 17.350 K. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 13.775 K. unter diesem Vertrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen hiermit genehmigten une die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kaflustigen dei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 2 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kentnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

Die Anberaumung des Versteigerungstermines ist im Lastenblatte der Einlage 930 für die zu versteigernde Liegenschaft anzumerken.

K. k. Bezirks Gericht, Abtheilung II.

Husiatyn, am 31 Dezember 1906.

L. cz. E. 2036/6 (4) (808)

Dnia 28 lutego 1907 o godzinie 11 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 7, licytacya realności obj. whl. 153 ks. gr. gm. Bruchnal, Jaśka Koralewicza własnej, składającej się z domu mieszkalnego, stodoły i komórki, oraz obejścia i ogrodu 6 ar. 90 m².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 314 kor.

Najniższa cena wynosi 157 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 21 stycznia 1907.

L. cz. E. 2113/6 (7) (805)

Na żądanie Józefa Lichtenberga, kupca w Dujawie, odbędzie się dnia 28 lutego 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya 1/5 części realności whl. 136 i 1/10 części realności lwh. 137 ks. grunt. gminy kat. Zdynia Jojli Grünspana własnych, obejmujących grunta wiejskie bez budynków.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na 473 koron.

Najniższa cena wynosi 315 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 25 stycznia 1907.

L. cz. E. 1713/6 (5), 1815/6 (4), 2201/6 (4) (796)

W niżej wymienionym sądzie w biurze Nr. 2 w domu p. Turzańskiego odbędzie się dnia 28 lutego 1907 licytacya następujących nieruchomości:

1. realności whl. 1452 gm. Borszczów, ocenionej na 1000 kor. o godz. 9 rano, składającej się z pgr. 1481/2 i powierzchni 1 m. 218 s. □,

2. realności whl. 167 gm. Zielińce, ocenionej na 500 koron, o godz. 10 rano, składającej się z pgr. 537 o obszarze 51 ar. 54 m²,

3. realności whl. 951 gm. Jezierzany, ocenionej na 900 koron, o godzinie 11 rano, składającej się z pgr. 978 o obszarze 58 ar. 12 m².

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1. 667 koron, ad 2. 333 kor. 34 hal., ad 3. 600 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2, Oddział II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Borszczów, dnia 26 stycznia 1907.

L. cz. 1758/6 (6) (813)

Dnia 11 lutego 1907 godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze 5 sądu tutejszego w zabudowaniu apteki licytacya realności whl. 556 gminy Stratyn, obejmującej parc. bud. 170/1 wraz z budynkami i parc. gr. 254, tj. ogrodu ocenionych na 518 kor., oraz przynależności starego płotu ocenionego na 5 kor.

Cena najniższej oferty wynosi 348 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej połowie nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Sąd powiatowy.

Rohatyn, 5 stycznia 1907.

L. cz. E. 2564/6 (3) (892)

Dnia 13 lutego 1907 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 9, licytacya realności whl. 131 gm. kat. Zabłotce (realność wiejska) celem zniesienia współwłasności.

Ustanowiona przez współwłaścicieli cena wywołania w kwocie 6000 kor., jest zarazem najniższą ofertą, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Nabywca obejmie bez policzenia na cenę kupna zaintabulowane pod poz. 5 karty C. rzeczonej realności na rzecz Franki Mełnyko ur. Bordiuk prawo dożywotniego użytkowania 1/9 części z 1/3 części powyższej realności.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 13 stycznia 1907.

L. cz. E. 1263/6 (3) (853)

Na żądanie Frimy Tieger prywatyzującej w Jabłonce odbędzie się dnia 22 lutego 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya 1/5 części realności wiejskiej objętej wyk. hip. l. 71 ks. gr. gm. Porohy dłużniczki Paraski Jurków ur. Kaszczuk własnej, pod Nr. d. 82 w Porohah położonej o obszarze około 480 kw. sążni wraz z przynależnościami, składającemi się z 1/5 części jednej chaty wiejskiej na pb. lk. 195 położonej w dość dobrym stanie się znajdującej z drzewa miękkiego zbudowanej wraz z przybudówką, tudzież z 1/5 części drewnianej starej chaty na pb. 196 położonej.

Cząstka nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 180 kor., przynależności zaś na 52 kor.

Najniższa cena wynosi 154 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sołotwina, dnia 5 stycznia 1907.

L. cz. E. 932/6 (8) (846)

Na żądanie Josla Finandy odbędzie się dnia 4 marca 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya 1/4 części realności whl. 370 i 720, tudzież 1/3 z 3/4 części whl. 766 gm. Brzozdowce, składających się whl. 370 z 2 morg. 1226 kw. sążni whl. 720 z 1 morga 1113 kw. sąż. i whl. 766 z domu, stodoły, stajen z parc. bud. w obszarze 229 kw. sąż., pola 1186 kw. sążni.

Nieruchomości wystawione na licytacyę oceniono: a) 1/4 część whl. 370 na 601 kor. 17 hal., b) 1/4 część whl. 720 na 372 kor. 9 hal., c) 1/3 z 3/4 części whl. 766 na 979 kor. 8 hal.

Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi ad a) 400 kor. 78 hal., ad b) 248 kor. 6 hal., ad c) 653 kor. 72 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Chodorów, 10 stycznia 1907.

L. cz. E. 2695/6 (4) (803 1—2)

Na żądanie Karola Hohenbergera właściciela realności w Bolechowie odbędzie się dnia 27 lutego 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biuNr. 10 licytacya realności whl. 509 ks. gr. gm. kat. Dolina dz. I. obejmującej 24 morgowy kompleks gruntu, a stanowiącej własność ks. Andrzeja Jaworskiego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4800 kor.

Najniższa cena wynosi 3200 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może kazdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dolina, dnia 11 stycznia 1907.

L. cz. E. 1947/6 (4) (868)

W sądzie tutejszym odbędzie się 29 marca 1907 rano licytacya przymusowa realności whl. 61 gminy kat. Paszyn objętej.

Cena szacunkowa 1522 kor. 50 hal., najniższa oferta 1015 kor.

Warunki licytacyjne i dokumożna można przejrzeć w tutajszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, 14 stycznia 1907.

L. cz. E. 110/7 (2) (806)

Na żądanie Stowarzyszenia kredytowego i oszczędności w Jabłonowie odbędzie się dnia 5 marca 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacya:

I. 4/5 części z 5/6 części realności whl. 1446 gm. kat. Kosmacz składającej się z parcel gruntowych lkat. 881/5, 881/6, 883/4, 883/1, 884/1, 884/3, 884/5;

II. 1/5 części realności whl. 1061 gm. kat. Kosmacz, składającej się z parceli budowlanej lkat. 181 No. d. 438 na których przynależności nie ma żadnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione następująco: ad I. na kwotę 3500 kor., ad II. na kwotę 68 kor.

Najniższa cena wynosi ad I. kwotę 2333 kor. 34 hal., ad II. kwotę 45 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły, oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jabłonów, dnia 10 stycznia 1907.

L. cz. E. 460/6 (15) (792)

Dnia 6 marca 1907 o godz. 10 przed południem odbędzie się w Oddziele III. sądu tutejszego licytacya realności w Głęboce a) whl. 43 i b) whl. 122.

Nieruchomości oceniono: ad a) dom mieszkalny, szopkę, parkan, ogród i rolę na 3529 kor. 94 hal., ad b) rolę na 439 kor. 50 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 3529 kor. 94 hal., ad b) 439 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w Oddziele Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej części nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 23 stycznia 1907.

(909 1—3)

Sądowa Hala aukcyjna we Lwowie, ul. Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6. — w sobotę po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 11 lutego 1907 od 10 do 12 godz.: pończochy, kołnierze, mankiety, meble restauracyjne, wódki, wina, rower, kasa, maszyny rolnicze, krzyże, korony, dalmatyki i inne przybory cerkiewne.

Wtorek 12 lutego 1907 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian, dywany, obrazy, kosztowności.

Sroda 13 lutego 1907 od 10 do 12 godz.: meble, sprzęty domowe, fortepian, sukna różne.

Czwartek 14 lutego 1907 od 10 do 12 godz.: maszyny introligatorskie i towary bławatne.

Piątek 15 lutego 1907 od 10 do 12 godz.: meble i towary bławatne.

Sobota 16 lutego 1907 od 4 do 8 godziny: większa ilość kosztowności, oraz zegarki, łańcuszki i t. p.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 4 lutego 1907.

L. 341/907 (883)

Kokurs.

Wydział Rady powiatowej w Mielcu rozpisuje konkurs na wykonanie planów i kosztorysów na wzniesienie budynku dla pomieszczenia biur Rady powiatowej i Powiatowej Kasy Oszczędności pod następującymi warunkami:

1. Wydział mieleckiej Rady powiatowej wyznacza trzy nagrody: pierwsza 600 kor., druga 400 koron, trzecia 200 koron.

2. Plany nagrodzone wraz z kosztorysami stają się własnością Wydziału.

3. Współubiegający się winni zastosować się co do rozkładu ściśle do szkicu, jaki otrzymać mogą w biurze Wydziału Rady powiatowej mieleckiej.

4. Współubiegający się zobowiązani są za cenę kosztorysową wziąść budowę w przedsiębiorstwo.

5. Do konkursu dopuszczeni będą tylko pp. architekci i budowniczowie polskiej narodowości.

6. Prawo wyboru i przyznanie nagród pozostawia Wydział powiatowy wyłącznie członkom Wydziału i znawcom przez Wydział powołanym.

7. Od przedsiębiorcy żądać się będzie, aby przy wykonaniu zatrudniał wyłącznie robotników i firmy krajowe.

8. Prace mają być nadesłane najpóźniej do dnia 31 marca b. r., zaopatrzone godłami i kopertami zamkniętemi z nazwiskami projektodawców.

Wszelkich bliższych szczegółów, dotyczących tej budowy, planu sytuacyjnego itd. udziela kancelarya Wydziału Rady powiatowej w Mielcu ustnie lub pisemnie.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Mielec, 20 stycznia 1907.

L. cz. E. 690/6 (3) (821)

Dnia 20 lutego 1907 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 14 licytacya wspólnej realności objętej whl. 54 gm. Kurniki własność, Mojżesza Schrage i małolet. Anny, Grzegorza i Jana Jędrzejów stanowiącej wraz przynależnościami.

Nieruchomość ta jest oceniona na 1600 kor.

Najniższa cena wynosi 1600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tut. biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zbaraż, dnia 20 grudnia 1906.

L. cz. E. 3300/6 (825)

Dnia 8 marca 1907 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacya a) jednej dziesiątej części realności wyk. hip. 52, b) jednej dziesiątej części realności wyk. hip. 143 ks. gr. gm. Hodowice objętych, na imię Ignacego Janiszewskiego zapisanych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione a) na 163 kor. 60 hal., b) na 61 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 109 kor. 7 hal., ad b) 40 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II, Oddział IV.

Lwów, dnia 15 stycznia 1907.

L. cz. E. VI. 3794/6 (3) (869)

Na żądanie Bernarna Kelana, kupca w Tarnowie odbędzie się 7 marca 1907 o godz. 10 przed południem licytacya realności lwh. 263 gm. Strusina masy spadkowej błp. Róży Rauschowej własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację jest oceniona na 62.205 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi 31.102 kor. 95 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnów, dnia 17 stycznia 1907.

L. cz. E. 1132/6 (873)

Dnia 8 marca 1907 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III. odbędzie się licytacya połowy realności whl. 2167 ks. gr. gm. Kamionka strum., składającej się z pb. 196/2 o 35 m² stojącego na niej piętrowego domu z piwnicą i wychodkiem wraz z przynależnościami, składającemi się z jednej drabiny.

Połowa tej nieruchomości wystawiona na licytację jest oceniona na 2500 kor., połowa zaś przynależności na 2 kor.

Najniższa cena wynosi 1251 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się zarazem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka str., dnia 20 stycznia 1907.

Upadłości.

G. Zl. 2/7 (1) (843 2—3)

Concursedict.

Das k. k. Kreisgericht in Tarnopol hat die Eröffnung des kaufmännischen Concurses über das Vermögen der Frau Rachel Katz unter der Firma Rachel Katz skład mebli in Tarnopolu registrierten Möbelhändlerin und Realitätenbesitzerin in Tarnopol bewilligt.

Der k. k. Landes-Gerichtsrath Teodor Eichel wird zum Concurscommissär, Herr Dr. Wilhelm Pudles, Advokat in Tarnopol zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, bei der auf den 12 Februar 1907, Vormittags 9 Uhr, bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 22, anberaumten Tagsatzung unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder die Ernennung eines anderen Masseverwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und den Gläubigerauschuss zu wählen.

Ferner werden alle, die einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis 10 April 1907 bei diesem Gerichte nach Vorschrift der Concursordnung zur Anmeldung und bei der auf den 1 Mai 1907 Vormittags 9 Uhr ebendort anberaumten Liquidierungstagsatzung zur Liquidierung und Rangbestimmung zu bringen.

Gläubiger, welche die Anmeldungsfrist versäumen, haben die durch neue Einberufung der Gläubigerschaft und Prüfung der nachträglichen Anmeldung sowohl den einzelnen Gläubigern als der Masse verursachten Kosten zu tragen und bleiben von den auf Grund eines förmlichen Vertheilungsentwurfes bereits stattgehabten Vertheilungen ausgeschlossen.

Die bei der Liequidierungstagsatzung erscheinenden angemeldeten Gläubiger sind berechtigt, durch freie Wahl an Stelle des Masseverwalters, dessen Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die Liquidierungstagsatzung wird zugleich als Vergleichstagsatzung bestimmt.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden durch Amtsblatt der „Lemberger Zeitung" erfolgen.

Gläubiger, die nicht in Tarnopol oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen daselbst wohnhaften Bevollmächtigten zum Empfange der Zustellung zu benennen, widrigenfalls auf Antrag des Concurscommissärs für sie auf ihre Gefahr und Kosten ein Zustellungsbevollmächtigter bestellt werden würde.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.

Tarnopol, am 29 Jänner 1907.

L. cz. S. 1/6 (25) (888)

Uchwałą tego sądu z dnia 17 stycznia 1906 l. cz. S. 1/6 (1) otworzony konkurs do majątku Mojżesza Skałki, nieprotokołowanego kupca towarów bławatnych w Borszczowie uznaje się po myśli § 155 ord. konkurs. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 31 grudnia 1906.

Konkursa.

L. 136. (778 3—3)

Konkurs.

Przy Wydziale Rady powiatowej w Turce jest do obsadzenia posada sekretarza.

Do uzyskania tej posady są następujące wymogi:

1. Wiek życia najmniej 24, a nie wyżej jak 40 lat;

2. życie nieposzlakowane;

3. uregulowane stosunki majątkowe;

4. świadectwo zdrowia;

5. ukończone studya prawnicze;

6. dostateczna praktyka zawodowa;

7. znajomość ustaw administracyjnych

8. znajomość i biegłość w języku polskim, ruskim i niemieckim w słowie i piśmie.

Do posady tej przywiązane są następujące pobory służbowe:

a) płaca roczna 2400 koron,

b) dodatek czynnej służby 300 koron

c) 4 pięciolecia po 200 koron,

d) prawo do emerytury.

Posada ta nadaną zostanie na jeden r[ok] prowizorycznie, poczem po zadawalniają[cej] służbie może nastąpić stabilizacya.

Termin do wnoszenia podań do W[ydziału] Rady powiatowej w Turce oznacza [się] po dzień 1 marca 1907.

Wydział powiatowy.

Turka, dnia 25 stycznia 1907.

L. cz. 12080/II. (777 3—3)

Konkurs

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Kalinowie z poborami III klasy 5 stopnia i ryczałtem na służącego 718 koron.

Podania należy wnieść najpóźniej do 9 lutego b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 25 stycznia 1907.

L. 12077/II. (768 3—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Hołhoczach z poborami 3ciej klasy 4 stopnia i ryczałtem na służącego później oznaczyć się mającym.

Podania należy wnieść najpóźniej do 6 lutego b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 25 stycznia 1907.

L. 12078/II. (767 3—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Starzawie koło Mościsk z poborami 3 klasy 5 stopnia i ryczałtem na służącego 504 kor.

Podania należy wnieść najpóźniej do 6 lutego b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 25 stycznia 1907.

L. 12079/II. (766 3—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Skołyszynie z poborami 3 klasy 1 stopnia i ryczałtem na służącego później oznaczyć się mającym.

Podania należy wnieść najpóźniej do 8 lutego b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 25 stycznia 1907.

Lw. 130876/06. (771 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania pięciu posagów po 600 (sześćset) koron z fundacyi Szczepana Zaremby Skrzyńskiego na wyposażenie pięciu panien szlacheckich ogłasza się niniejszem konkurs.

Posagi te zostaną nadane w roku bieżącym pięciu wychodzącym w tym roku za mąż uczciwym pannom pochodzenia szlacheckiego, religii chrześcijańskiej, zrodzonym w prawem małżeństwie z ojca wylegitymowanego szlachectwem polskiem w metrykach szlachty galicyjskiej.

Ubogie i sieroty mają pierwszeństwo.

Rozdawnictwo wykona Wydział krajowy, na przedstawienie właścicielki dóbr Łużna J. W. P. Oktawii z hr. Tarnowskich hr. Skrzyńskiej, ewentualnie zaś także z pominięciem tego prawa prezenty.

Kandydatki winny wnieść podania swe do Wydziału krajowego najpóźniej do 31 marca b. r. i załączyć do nich: metrykę chrztu, świadectwo o stosunkach majątkowych, świadectwo moralności i dowody szlachectwa polskiego, a ewentualnie także dowody swego sieroctwa.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 21 stycznia 1907.

L. 14.015/II. (903 2—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Koniuszkach semianowskich z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem na służącego 718 kor.

Podania należy wnieść najpóźniej do 6 lutego b. r. do ck. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 29 stycznia 1907.

L. Prez. 830 (774 3—3)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 27 Gazety Lwowskiej ogłoszonego, oznajmia się, że konkurs na posady sług sądowych i dozorców więźniów z dniem 10 marca 1907 upływa.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 29 stycznia 1907.

L. Praes. 1941. (775 3—3)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 27 Gazety Lwowskiej ogłoszonego, zawiadamia się, że konkurs na posadę radcy wyższego sądu krajowego przy wyższym sądzie krajowym we Lwowie z dniem 20 lutego 1907 upływa.

Z Prezydyum c. k. wyższego Sądu kraj.
Lwów, dnia 30 stycznia 1907.

L. 14013/II. (904 2—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Korolówce koło Kołomyi z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem na służącego 644 kor.

Podania należy wnieść najpóźniej do 8 lutego b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 29 stycznia 1907.

L. 3381. (856)

Konkurs.

Na zasadzie uchwały Wydziału powiatowego z dnia 16 stycznia 1907 rozpisuje się niniejszem konkurs, celem obsadzenia posady akuszerki okręgowej w Sokołowie z płacą roczną 240 koron, płatną w ratach miesięcznych po 20 koron z dołu z kasy Wydziału powiatowego.

Do okręgu akuszeryjnego w Sokołowie należą następujące gminy i obszary dworskie: Górno, Nienadówka, Wulka sokołowska, Trzeboś, Trzebuska i Sokołów.

Podania kompetencyjne, zaopatrzone w świadectwo z ukończonej z dobrym postępem szkoły położnych, metrykę urodzenia i świadectwo moralności należy wnieść do Wydziału powiatowego w terminie do 15 lutego 1907.

Z Wydziału powiatowego.
Kolbuszowa, dnia 16 stycznia 1907.

L. 9012. (858)

Konkurs

celem obsadzenia kilku posad egzekutorów podatkowych w Galicyi.

Kompetenci mają wnieść własnoręcznie pisane, udokumentowane podania, wystosowane do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie w tem c. k. Starostwie, w którego powiecie stale przebywają (zamieszkali we Lwowie w c. k. Administracyi podatków (b. e) we Lwowie, a w Krakowie w c. k. Administracyi podatków w Krakowie), najdalej do dnia 28 lutego 1907 i wykazać w tych podaniach:

a) obywatelstwo państwowe,
b) że ukończyli 24, a nie przekroczyli 35 roku życia,
c) fizyczne uzdolnienie,
d) znajomość języków krajowych w słowie i piśmie,
e) że odbyli służbę wojskową, względnie, iż obowiązkowi stawiennictwa zadość uczynili, oraz
e) dotychczasowe nienaganne zajęcie.

W tym celu należy dołączyć do podania:

1. Certyfikat przynależności,
2. Metrykę urodzin,
3. Świadectwo lekarskie, wystawione przez c. k. lekarza powiatowego,
4. Ostatnie świadectwo szkolne,
5. Świadectwo moralności, wystawione przez zwierzchność gminną miejsca zamieszkania petenta, stwierdzone także przez właściwy urząd parafialny tego obrządku, do którego kompetent należy, (a jeśli w miejscu zamieszkania petenta znajduje się c. k. Dyrekcya policyi, Komisaryat albo Ekspozytura tej Dyrekcyi, także i przez tę władzę),
6. Odprawę wojskową względnie poświadczenie, iż obowiązkowi stawiennictwa zadość uczynił,
7. Świadectwa służbowe z dotychczasowego zajęcia.

Z kompetentami, których c. k. krajowa Dyrekcya skarbu wybierze, będzie zawarty kontrakt służbowy, o którego postanowieniach można się poinformować w c. k. Starostwach i w c. k. Urzędach podatkowych.

Pobory służbowe egzekutora podatkowego są następujące:

1. Ryczałt należytości dziennej w rocznej kwocie 940 kor., (w miejscowościach liczących 10.000 lub więcej mieszkańców 1000 kor.), który w czasie nieprzerwanej służby stosunkowo się podnosi i dochodzi po 25 latach do kwoty 1540 kor., względnie 1600 kor.
2. Remuneracya kwartalnie od 10 do 65 koron wynosząca, po 10 latach służby conajmniej 20 proc. rocznej kwoty ryczałtu dziennego i dochodząca do rocznej kwoty 400 koron w miarę skutecznej służby.
3. Należytość noclegowa po 2 kor, 50 hal. za każdą noc spędzoną z powodu służby w miejscowości odległej od miejsca zamieszkania przynajmniej o 3 kilometry.
4. Ubiór urzędowy w naturze.

Kompetenci, pozostający w czynnej służbie wojskowej mają wnieść podania u przełożonej komendy, a pozostający w cywilnej służbie publicznej, u swej bezpośrednio przełożonej władzy. Komendy te i władze będą udzielać podania kompetencyjne właściwej władzy wyżej oznaczonej, w której okręgu kompetent przebywa.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.
Lwów, dnia 22 stycznia 1907.
Zubrzycki m. p.

L. 429. (905 1—3)

Konkurs.

Magistrat król. wolnego miasta Gródka Jagiellońskiego rozpisuje konkurs na posadę budowniczego miejskiego w Gródku Jagiell. z roczną płacą 2000 koron i trzema pięcioleciami po 300 koron.

Do podań wnieść się mających do dnia 28 lutego 1907 r. należy przedłożyć:

1. metrykę urodzin, nieprzekraczającą 40 lat życia,
2. prawo obywatelstwa austryackiego,
3. świadectwo z odbytych studyów i ze złożonego egzaminu na budowniczego,
4. znajomość obu języków krajowych i niemieckiego.

Posada nadaną zostanie prowizorycznie, a dopiero po upływie jednorocznej zadawalniającej służbie może nastąpić ustalenie na posadzie.

Magistrat miasta.
Gródek Jagielloński, 30 stycznia 1907.

L. 9205/907. (907)

Konkurs.

Celem obsadzenia dziesięciu, ewentualnie więcej posad woźnych przy galicyjskich władzach i urzędach skarbowych rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kompetenci winni wnieść należycie udokumentowane podania w przeciągu czterech tygodni w przepisanej drodze służbowej do kraj. Dyrekcyi skarbu we Lwowie i wykazać, że władają językami krajowymi w mowie i piśmie, że są fizycznie zdolni do służby i że posiadają ogólne wymogi potrzebne do przyjęcia do służby rządowej.

Do podania należy dołączyć metrykę chrztu, świadectwo szkolne i świadectwo dotychczasowego zatrudnienia.

Ukwalifikowani podoficerowie armii, marynarki, obrony krajowej i żandarmeryi mają się zastosować do przepisów ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. p. p. Nr. 60).

Do obowiązków służbowych woźnego należy oprócz posług woźnych urzędowych, opalanie pieców, rąbanie drzewa, noszenie drzewa i wody, noszenie pism i pakietów urzędowych na pocztę i przynoszenie tychże z poczty, jakoteż doręczanie pism urzędowych stronom.

C. k. galicyjska krajowa Dyrekcya skarbu.
Lwów, dnia 31 stycznia 1907.

Wyroki prasowe.

Zl. 27 (830)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Jänner 1907, Pr I. 27/7, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Skolsky Obzor" vom 25 Jänner 1907 wegen der Stelle von „Jindz zase obycejni verici" bis „fafaru a kaplanu" des Feuilletons: „Skola pritomnosti" nach § 303 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 145/6 (4) (761 3—3)

Kseńkę Posid z Bieniawy uznano chorą umysłowo.

Kurator Łukasz Posid z Bieniawy.
C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Wiśniowczyk, dnia 9 listopada 1906.

L. cz. P. III. 192/6 (731 3—3)

Izydor vel Sydor Jachnicki ze starego Czortkowa uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Mikołaj Kucij.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Czortków, 14 listopada 1906.

L. cz. P. 220/6 (8) (794 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wadowicach ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k. sąd obwodowy w Wadowicach uchwałą z dnia 17 października 1906 L. cz. Nc. IV. 393/6 (1) zatwierdzenia, kuratelę nad Karoliną Styła w Gorzeniu dolnym z powodu stwierdzonej przez sąd głupowatości a kuratorem ustanawia p. Jędrzeja Sordyla w Gorzeniu dolnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wadowice, dnia 4 listopada 1906.

L. cz. L. III. 5/6 (5) (845 1—3)

Kazimierz Franciszkiewicz, syn Kazimierza z Buska uznany został marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiony został Wojciech Wlizło z Buska.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Busk, dnia 28 grudnia 1906.

L. cz. L. 9/6 (6) (900 1—3)

Za umysłowo chorego uznano Tomasza Strzyża w Ropczycach.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Strzyża w Ropczycach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ropczyce, dnia 26 listopada 1906.

L. cz. L. 16/6 (7) (901 1—3)

Za umysłowo chorą uznano Ewę Zapałową w Gliniku.

Kuratorem jej ustanowiono Michała Zapała w Gliniku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ropczyce, dnia 26 listopada 1906.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 172/07 (884 1—3)

Ogłoszenie.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że budżet reprezentacyi powiatowej na rok 1907 zamknięcie rachunków za rok 1906 i zamknięcie rachunków kasy oszczędności za rok 1906 wyłożone zostały z dniem dzisiejszym do wolnego przeglądu przez opodatkowanych.

Z Wydziału powiatowego.
W Kałuszu, dnia 24 stycznia 1907.

L. cz. C. XXV. 1/7 (1). (827)

Przeciw Józefowi Kühnowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Sary vel Salomey Bodek jako zarządczyni spadku po bł. Leonie Bodeku jako matki i opiekunki niel. Alfreda i Ignacego Bodeków i Fryderyki Lei Bodek zam. Igel, pozew o uznanie pretensyi 62 talarów czyli 209 kor. 56 hal. zpn. za zgasłą.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyi do rozprawy ustnej na dzień 12 lutego 1907 godz. 10 pr. poł. sala Nr. VIII.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Teofila Srokowskiego adwokata we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XXV.
Lwów, dnia 11 stycznia 1907.

(831 1—3)

Ogłoszenie.

Dr. Ignacy Tislowitz, kandydat adwokatury, otworzył kancelaryę z siedzibą urzędową w Drohobyczu w moc uchwały tutejszej Izby z dnia 31 stycznia 1907 l. 57/7.

Wydział Izby Adwokatów
w Samborze.

L. cz. C. I. 16/7 (1) (878)

Przeciw Adamowi Kozijowi i tow., którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tłustem przez Łesia Kozija pozew o uznanie prawa własności pbnd. 276 i pgrt. 821/1 i 2100 w Torskiem.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę w tut. sądzie w biurze Nr. 1 na dzień 11 lutego 1907 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw Adama Kozija ustanawia się pana dr. Józefa Safira adwokata krajowego w Tłustem kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Adama Kozija w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tłuste, dnia 14 stycznia 1907.

L. 14.670.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 27. stycznia do 3. lutego 1907.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyska i racic	Kołomyja Sokal Tłumacz	Winograd gm. i ob. dw. (4 zagr.); Sulimów ob. dw. (1 zagr.); Chocimierz ob. dw. (2 zagr.), Czarnołożce gm. i ob. dw. (11 zagr.), Puźniki gm. i ob. dw. (19 zagr.), Słobudka ad Tłumacz gm. (1 zagr.), Tłumacz ob. dw. (1 zagr.);
Wąglik	Borszczów Czortków Drohobycz Podhajce Przeworsk	Filipkowce (1 zagr); Białobożnica ob. dw. (1 zagr.); Wróblowice gm. (1 zagr.); Uwsie ob. dw. (1 zagr.); Ostów (wolica 1 zagr.);
Szelestnica	Stary Sambor	Topolnica rustikalna (1 zagr.);
Nosacizna	Borszczów Buczacz	Muszkatówka ob. dw. (1 zagr.), Paniowce ob. dw. (1 zagr.); Komarówka ob. dw. (1 zagr.);
Parchy	Podhajce Trembowla Złoczów	Czeremchów ad Szwejków ob. dw. (1 zagr.); Budzanów ob. dw. (1 zagr.); Bełzec (1 zagr.);
Róża wąglikowa	Brzesko Drohobycz Husiatyn Jasło Kraków Przemyśl Rohatyn Złoczów	Tworkowa gm. (1 zagr.); Jasienica solna gm. (1 zagr.): Husiatyn gm. (39 zagr.), Kluwińce (33 zagr.), Liczkowce (31 zagr.); Warzyce gm. (14 zagr.); Rząska gm. (1 zagr.); Krzywcze (1 zagr.); Czercze gm. (1 zagr.); Pitrycze (2 zagr.);
Pomór świń	Drohobycz Stanisławów Stryj	Horucko gm. (9 zagr.); Dubowce ob. dw. (1 zagr.); Lisiatycze gm. (1 zagr.);
Wścieklizna	Brzesko Lwów Śniatyn	Górka gm., Zamoście gm.; Lwów (I.); Stecowa gm. (1 zagr.), Krasnostawce gm. (1 zagr.).

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 3. lutego 1907.

L. 15360.

Obwieszczenie
c. k. Ministerstwa rolnictwa z 31. stycznia 1907 l. 3921/515, normujące aż do odwołania przywóz bydła i mięsa z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

I.

Poniżej wymienia się te gminy na Węgrzech i w Kroacyi-Slawonii, z których w myśl artykułu 1., ustęp 1. i 2., rozporządzenia ministeryalnego z dnia 22. września 1899 (Dz. u. p. Nr. 179) z powodu istnienia chorób stadnych zakazane jest wprowadzanie szczegółowo podanych gatunków zwierząt.

Te zakazy, które już z mocy samej umowy obowiązują, rozciągają się na gminy imiennie wymienione i na gminy sąsiednie.

W myśl tego jest zakazane:

1. Z Węgier:

a) z powodu **zarazy pyskowo-racicowej wprowadzanie zwierząt racicowych** (bydła rogatego, owiec, kóz i świń):

komitat Féjer, powiat sądowy Sárbogard: z gmin Káloz, Sárszentmiklós;

komitat Kolozs, powiat sądowy Meöörmenyes: z gminy Nagynyulas;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Felsö-Dada: z gminy Balsa;

komitat Tolna, powiat sądowy Tamas: z gminy Majsamiklósvár;

b) z powodu **pomoru świń wprowadzanie świń**:

komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Titel: z gminy Sajkásszentiván;

komitat Baranya, powiat sądowy Pécsvárad: z gmin Apátvarasd, Hidas, Szebény, Véménd;

komitat Bars, powiat sądowy Garamszentkereszt: z gmin Karvaly, Ökörmöcke; powiat sądowy Verebély: z gmin Lüle, Neved;

komitat Brassó, powiat sądowy Aloidék: z gminy Szászhermány;

komitat Csik, powiat sądowy Felcsik: z gmin Csikszentmihaly, Göröcsfalva i z miasta Csikszereda: powiat sądowy Kászonalesik: z gmin Csikszentkiraly, Kászonujfalu;

komitat Fogaras, powiat sądowy Fogaras: z gmin Luca; powiat sądowy Sárkány: z gminy Szunyogszék;

komitat Gömör-Kishont, powiat sądowy Garamyvölgy: z gminy Garamkohó; powiat sądowy Nagyröce: z gmin Jolsvatapolca, Kisröce, Lubeny, Miglészpatak, Vizesrét; powiat sądowy Rozsnyó: z gmin Gacsalk, Martonháza, Nagyszabos, Szabados;

komitat Hont, powiat sądowy Ipolynyek: z gminy Lukanenye;

komitat Hunyad, powiat sądowy Hátszeg: z gmin Felsöszilvas, Jovalcsel, Kitid, Klopotiva, Mácsó, Sztrigyplop, Sztrigyszacsal, Zeykfalva;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Tiszafelsö: z gmin Kenderes, Kunhegyes, Kunmadaras, Tiszaszentimre i z miasta Turkeve; powiat sądowy Tisza Közep: z gminy Törökszentmiklós;

komitat Kolozs, powiat sądowy Mezöörményes: z gminy Mezöujlak; powiat sądowy Mócs: z gmin Magyarszovát, Szava; powiat sądowy Nádasment: z gmin Bács, Daroc, Türe; powiat sądowy Nagysármás: z gminy Báld;

komitat Komárom, powiat sądowy Tata: z gminy Baj;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Facset: z gminy Kurtya; powiat sądowy Moldova: zgminy Szenthelena;

komitat Liptó, powiat sądowy Rózsahegy: z gminy Sztankován;

komitat Máramaros, powiat sądowy Dolha: z gminy Rokamezö; powiat sądowy Izavölgy: z gminy Iszaszacsal;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Marosfelsö: z gmin Koronka, Mo..., Nagyölves;

komitat Nyitra, powiat sądowy Ersekújvár: z gmin Malomszeg, Nagysurány;

komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Bia: z gminy Bia;

komitat Pozsony, powiat sądowy Galantha: z gmin Nebojsza, Tallós;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Felsö-Dada: z gminy Ibrány;

komitat Szeben, powiat sądowy Nagyszeben: z gminy Veresmart;

komitat Szepes, powiat sądowy Igló: z gminy Tamásfalu; powiat sądowy Löcse: z gmin Dvorec, Görgö; powiat sądowy Szepesváralja: z gminy Hidegpatak i z miasta Szepesváralja;

komitat Temes, powiat sądowy Kubin: z gminy Bavaniste; powiat sądowy Uj-Arad: z gmin Keresztes, Nagyfalu, Németság, Ujarad;

komitat Torontál, powiat sądowy Módos: z gminy Rudna; powiat sądowy Nagy-Becskerek: z miasta Nagy-Becskerek; powiat sądowy Törökbecse: z gminy Karlova, Melence;

komitat Túróc, powiat sądowy Szentmárton-Blatnica: z gminy Turócszentmárton;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Székelykeresztur: z gminy Bordos;

jako też z municypalnych miast Ujvidek, Zombor;

c) z powodu **zarazy róży wąglikowej wprowadzanie świń**:

komitat Bacs-Bodrog, powiat sądowy Titel: z gminy Tiszakálmánfalva; powiat sądowy Zsablya: z gminy Zsablya;

komitat Bars, powiat sądowy Garaszentkereszt: z gminy Garamladomer;

komitat Csik, powiat sądowy Felcsik: z miasta Csikszereda;

komitat Gömör-Kishont, powiat sądowy Rozsnyó: z gmin Rózsafalva, Rozsnyo;

komitat Haromszék, powiat sądowy Seps: z gminy Uzon;

komitat Hont, powiat sądowy Ipolynék: z gmin Alsópalojta, Dacsokeszi;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Tiszafelsö: z gmin Abardszalok, Dévaványa, Kunhegyes; powiat sądowy Tiszaközép: z miasta Szolnok;

komitat Lipto, powiat sądowy Rozsahegye: z gminy Komjátna;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Nyárád Szereda: z gminy Tompa;

komitat Nograd, powiat sądowy Gács: z gmin Alsósztregova, Nederes;

komitat Nyitra, powiat sądowy Vagsellye; z gminy Szelöce;

komitat Szepes, powiat sądowy Igló: z gminy Teplicska; powiat sądowy Löcse: z gmin Görgö, Hradiszkó, Ruszkin;

komitat Temes, powiat sądowy Ujarad: z gminy Székesut;

komitat Torda-Aranyos, powiat sądowy Alsojára: z gminy Sütmeg;

komitat Torontal, powiat sądowy Nagybecskerek: z gminy Németelemér; powiat sądowy Törökbecse: z gminy Farkas;

komitat Turóc, powiat sądowy Szentmárton-Blatnica: z gmin Jahodnik, Krpelán, Necpál, Ruttka, Szentpéter, Ssucsánuy, Zábor;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Székelykeresztur: z gminy Székelykeresztur;

komitat Ugocsa, powiat sądowy Tiszantúl: z gminy Kisgérce;

d) z powodu **ospy u owiec wprowadzanie owiec**:

komitat Abauj-Torna, powiat sądowy Füzer: z gminy Füzérnádaska;

komitat Alsó-Fehér, powiat sądowy Marosujvár: z gminy Oláhpéterlaka; powiat sądowy Nagyenyed; z gminy Fugad;

komitat Baranya, powiat sądowy Baranyavár: z gminy Bezedek;

komitat Heves, powiat sądowy Tiszafüred: z gminy Tiszaörs;

komitat Hunyad, powiat sądowy Déva: z gminy Kéménd;

komitat Kis-Küküllö, powiat sądowy Dicsöszentmárton: z gmin Csüdötelke, Dombó, Küküllövár, Vámosgálfalva; powiat sądowy Erzsebetváros: z gminy Somogyon; powiat sądowy Radnót: z gmin Babahalma, Buzásbesenyö, Gyulas, Kerelöszentpál, Lackod, Marosugra, Nagyteremi, Oláhsályi, Radnot, Somostelke;

komitat Kolozs, powiat sądowy Kolozsvár: z gminy Valaszut; powiat sądowy Mezöörményes: z gminy Mezökiralyfalva; powiat sądowy Nagysármás: z gmin Katona, Uzdiszentpéter; powiat sądowy Teke: z gminy Budurló;

komitat Krasso-Szörény, powiat sądowy Temes: z gminy Zsena;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Marosfelsö: z gmin Bárdos, Bazéd, Csejdtöfalva, Ikland, Marosszentanna, Marosszentgyörgy, Marosszentmárton, Mezöcsávás, Mezöbánd, Mezömadaras, Mezöménes, Mezöszabad, Nagyernye, Nagyölyves, Póka, Szabéd, Székes, Várhegy; powiat sądowy Nyárádszereda: z gmin Ehed, Havad, Iszló, Jobbágytelke, Kendö, Kiléd, Magyaros, Nyárádandrásfalva, Nyárádköszvényes, Nyárádfelye; powiat sądowy Régen alsó: z gmin Hétbükk, Körtekapu, Magyarpéterlaka, Szentmihály, Vajdaszentiván;

komitat Nagy-Küküllö, powiat sądowy Köhalm: z gminy Zsiberk; powiat sądowy Szentágota: z gminy Mártonfalva;

komitat Sáros, powiat sądowy Alsótarca: z gmin Bolyár, Kecerpekién, Tirsite; powiat sądowy Tapoly: z gmin Alsóásgut ét Felsöásgut, Tapolykomlós;

komitat Szepes, powiat sądowy Gölniebánya: z gminy Margitfalva;

komitat Szolnok-Doboka, powiat Betlen: z gminy Szászfellak; powiat sądowy Des: z gmin Alsókortvélyes, Csatán, Magyarbogáta, Péstes; powiat sądowy Kékes: z gmin Aranyosszentmiklós, Melegföldvár, Pujon, Szentgothard; powiat sądowy Nagyilonda: z gmin Közfalu, Oláhfodorháza, Sósmezö; powiat sądowy Szamosujvár: z gmin Doboka, Magyarderzse, Nagyiklód;

komitat Torda-Aranyos, powiat sądowy Marosludas: z gmin Hadrév, Maroslekencze, Marosorbó, Mezöpete, Mezöuraly, Mezövelkér, Nagyikland;

komitat Torontal, powiat sądowy Párdány: z gminy Ujpécs;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Homorod: z gminy Olasztelek; powiat sądowy Székelykeresztur: z gminy Rava.

2. Z Kroacyi i Slawonii:

Z powodu **pomoru świń wprowadzanie świń**:

komitat Lika-Krbava, powiat Brinje: z gminy Brinje; powiat Korenica: z gminy Bunić: powiat Otočac: z gmin Otočac, Škare;

II.

Z dawniej wydanych zakazów z powodu zawleczenia zaraz zwierzęcych utrzymuje się nadal w mocy zakazy:

1. Z Węgier:

a) z powodu **zawleczenia pomoru świń zakaz wprowadzania świń**:

z następujących powiatów sądowych: Cserehát, Füzer, Göncz, Kassa, Szikszó, Torna (komitat Abauj-Torna), Alvincz łącznie z miastem Gyulafehérvár, Balázsfalva, Magyarigen, Maros-Ujvar, Nagyenyed łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Alsó-Feher), Arad, Borosjenö, Borossebes, Elek, Kis-Jenö, Nagyhalmágy, Pécska, Radna, Ternova, Világos, (komitat Arad) Apatin, Baja. Bácsálmas, Hodsag, Kula, Németpalanka, Topolya, Ujvidek, Zenta łącznie z miastem tej samej nazwy, Zombor, (komitat Bács-Bodrog), Baranyavár, Hegyhát, Mohács, Pécs, Siklós, Szent-Lörincz (komitat Baranya), Léva, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Bárs), Békés, Békés-Csaba, Gyula, łącznie z miastem tej samej nazwy, Orozház, Szarvas, Szeghalom (komitat Békés), Felvidék, Latorcza, Mezökaszony, Munkács, łącznie z miastem tej samej nazwy, Szolyva, Tiszahát, łącznie z miastem Beregszász (komitat Bereg), Naszód (komitat Besztercze Naszód), Bél, Belényes, Beretyóujfalu, Csefla, Derecske, Elesd, Ermihályfalva, Köspont, Magyar-Cséke, Margitta, Mezökeresztes, Nagy-Szalonta, Sárrét, Szalárd, Székelyhyd, Tenke, Vaskóh, (komitat Bihar), Eger, Mezöcsát, Miskolcz, łącznie z miastem tej samej nazwy, Ozd, Szendrö, Szentpeter (komitat Borsod), Battonya, Kováchsáz, Központ łącznie z miastem Makó, Nagylák (komitat Csanád), Csongrad, Tiszáninnen, Tiszántul, łącznie z miastem Szentes (komitat Csongrád), Esztergom, łącznie z miastem tej samej nazwy, Párkány (komitat Esztergom), Adony Mór, Sárbogárd, Székesfejérvár, Vál (komitat Fejér), Rimaszécs, Rimaszombat, łącznie z miastem tej samej nazwy, Tornalia (komitat Gömör-Kis-Hont), Puszta, Sokoróalja, Toszigetcsilizköz, (komitat Györ), Hajdúszoboszló łącznie z miastem tej samej nazwy, Központ, (komitat Hajdú), Eger, łącznie z miastem tej samej nazwy, Gyöngyös łącznie z miastem tej samej nazwy, Hatvan, Heves, Petervasár, Tisza-Füred (komitat Heves), Ipolyság, Szob (komitat Hont), Algyógy, Brád, Déva (łącznie z miastem tej samej nazwy, Hunyad łącznie z miastem Vajdahunyad, Körösbánya, Marosillye, Szászváros, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Hunyad), Alsójászság, Alsótisza, Felsöjászság, łącznie z miastem Jász-Berény, (komitat Jász-Nagy-Kun-Szolnok). Dicsöszentmárton, Erzsébetváros, Hosszuasszó, Radnot, (komitat Kis-Küküllö), Almás, Bánffy-Hunyad, Kolozsvar, łącznie z miastem Kolozs, Teke (komitat Kolozs), Csallóköz, Gesztes, Udvárd (komitat Komarom), Béga, Bogsán, Bosovics, Karánsebes, łącznie z miastem tej samej nazwy, Lugos łącznie z miastem tej samej nazwy, Maros, Orsova, Teregova (komitat Krassó-Szörény), Huszt, Sziget, łącznie z miastem Máramaros-Sziget, Sugatag, Taraczviz, Tisza völgy, Tecsö, Viso (komitat Maramaros), Maros-Alsó, Régen-Alsó, łącznie z miastem Szász-Régen (komitat Maros-Torda), Magyaróvár, Nezsider, Rajka (komitat Moson), Segesvar łącznie z miastem tej samej nazwy, Medgyes łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Nagy-Küküllö), Balassagyarmat, Fülek, Losoncz, łącznie z miastem tej samej nazwy, Nógrád, Szécseny, Szirak (komitat Nógrád), Nyitrazsambokrét, (komitat Nyitra), Abony, łącznie z miastami Czegléd i Nagy-Körös, Alsó-Dabas, Dunavecse, Gödöllö, Kalocsa, Kiskörös, łącznie z miastem Kiskunhalas, Kis-Kunfelegyháza, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kunszéntmiklos, Monor. Nagykáta, Pomáz, łącznie z miastem Szent-Endre, Raczkeve, Vacz łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun), Alsocsallóköz, (komitat Pozsony), Alsotarcza, Felsötarcza, łącznie z miastem Kizseben, Makovicza, Siroka łącznie z miastem Eperjes, Szekcsö, łącznie z miastem Bartfa, Tapoly, (komitat Sáros), Barcs, Csurgó, Igal, Kaposvár, łącznie z miastem tej samej nazwy, Lengyeltót, Marczal, Nagyatád, Szigetvár, Tab, (komitat Somogy), Csepreg, Csorna, Felsöpulya, Kapuvár, Kismarton, łącznie z miastami Kismarton i Ruszt, Nagymarton, Sopron, (komitat Sopron), Alsódada, łącznie z miastem Nyiregházay Bogdany, Kisvarda, Nagy-Kálló, Nyir-Bátor, Tisza, (komitat Szabolcs), Csenger, Erdöd, Féhérgyarmad, Máteszalka, Nagy-Bánya łącznie z miastami Nagy-Bánye i Felsö-Bánya, Nagy-Károly łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagysomkút, Szatmár, Szinyér-Váralja (komitat Szatmár), Szászsebes, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szeben), Kraszna, Szilagycseh, Szilágy-Somlyó, łącznie z miastem tej samej nazwy, Tasnád, Zilah, łącznie z miastem tej samej nazwy, Zsibo, (komitat Szilágy), Betlen, Csakigorbó, Deés, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kékes, Magyarlápos, Nagyilonda, Szamos-Ujvar, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szolnok-Doboka), Buziás, Csakova, Detta, Fehértemplom, łącznie z miastem tej samej nazwy, Köspont, Lippa, Rekaz, Versecz, (komitat Temes), Dombovár, Dunaföldvár, Központ łącznie z miastem Szegszár, Simontornya, Tamas, Völgysék (komitat Tolna). Felvincz, Maros-Ludas, Torda, łącznie z miastem tej samej nazwy, Toroczkó (komitat Torda-Aranyos), Alibunár, Antalfalva, Banlak, Csene, Nagykikinda, łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagy-Szentmiklós, Pancsova, Párdany, Perjámos, Törökkanizsa, Zsombolya (komital Torontál), Ban (komitat Trencsén), Kapos, Szobrancz, Ungvár, łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Ung) Celldömölk, Körmend, Köszeg, łącznie z miastem tej samej nazwy, Sárvár, Szombathely, łącznie z miastem tej samej nazwy, Vasvár (komitat Vas), Devecser, Enying, Pápá, łącznie z miastem tej samej nazwy, Veszprém łącznie z miastem tej samej nazwy, Zircz (komitat Veszprem), Alsó-Lendva, Csáktornya, Kanizsa, łącznie z miastem Nagy-Kanizsa, Keszthely, Letenye, Nova, Pacsa, Perlak, Sümeg, Tapolcza, Zala-Egerszeg, łącznie z miastem tej samej nazwy, Zala-Szent-Grót (komitat Zala), Bodroghöz, Galszécs, Homonna, Nágymihály, Satoraljaujhely, łącznie z miastem tej samej nazwy, Szerencs, Sztropko, Tokay, Varannó (komitat Zemplén), Nagyszalatna, Beszterczebánya, łącznie z miastem tej samej nazwy, Zólyom, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Zólyom), jakoteż z municypalnych miast Baja, Debreczen, Györ, Hódmezövásárhely, Kassa, Kecskemét, Komárom, Maros-Vásárhely, Pancsova, Sopron, Szabadka, Szátmár, Németi, Szeged, Temesvár, Versecz.

2. Z Kroacyi-Slawonii:

z powodu zawleczenia pomoru zakaz wprowadzania świń z następujących powiatów: Belovar, łącznie z miastem tej samej nazwy, Čazma, łącznie z miastem Ivanec, Garešnica, Gjurgjevac, Grubišnopolje, Koprivnica, łącznie z miastem tej samej nazwy, Križevci, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kutina (komitat Belovar Križevci), Ogulin, Slunj, Vojnić, Vrbovsko (komitat Modrus-Rieka), Brod, łącznie z miastem tej samej nazwy, Darovar, Nova, Gradiska, Novska, Pakrac, Požega łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Požega), Ilok, Irig, Mitrowica łącznie z miastem tej samej nazwy, Pazova stara łącznie z miastami Karlovci i Petrovaradin, Ruma, Sid, Vinkovci, Vukovar, Zemun, Zupanje, (komitat Sriem [Syrmien], Ivanec, Klanjec, Krapina, Ludbreg, Novimarof, Pregrada, Varaždin, Zlatar (komitat Varaždin), Djakovo, Miholjac dolnji, Nasice, Osiek, Slatina, Virovitica (komitat Virovitica), Dvor, Dugoselo, Glina, Jaska, Karlovac, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kostajnica, łącznie z miastem tej samej nazwy, Petrinja, łącznie z miastem tej samej nazwy, Pisarowina, Samobor, Sisak, łącznie z miastem tej samej nazwy, Stubica, Sveti-Ivan Zelina, Velika Gorica, Vrginmost, Zagrzeb (komitat Zagrzeb), jakoteż z municypalnych miast Osiek, Varaždin, Zagreb, Zemun.

III.

Z powodu zaraz w granicznych powiatach i tak:

a) z powodu **zarazy pyskowej i racicowej** w powiecie sądowym Visó (komitat Máramaros) na Węgrzech, zakazane jest wprowadzanie zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz i świń;

b) z powodu **pomoru** w powiatach sądowych Jád łącznie z miastem Bestercze, O-Radna (komitat Bestercze-Naszod) Liptó-Ujvar (komitat Liptó), Oekörmezö (komitat Maramaros), Szakolcza, łącznie z miastem tej samej nazwy, Vág-Ujhely (komitat Nyitra), Pozsony łącznie z miastem Szent-György (komitat Pozsony), Késmárk łącznie z miastami Késmárk, Leibicz i Szepes-Bela, Szepes Ofalva, Szepes-Szombat, łącznie z miastem Poprad (komitat Szepes), Trencsén, łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Trencsén), Berezna (komitat Ung), na Węgrzech i z powiatów Gračac (komitat Lika-Krbava), Cabar, Cirkvenica (komitat Modruš Rieka), Jaska (komitat Zagreb), w Kroacyi i Slavonii;

c) **róży świń** w powiatach sądowych: Liptó-Ujvar (komitat Liptó), Ökörmezö (komitat Maramaros) Miava, Vág-Ujhely, Szakolcza, łącznie z miastem tej samej nazwy, Szenicz (komitat Nyitra), Késmárk, łącznie z miastami Késmárk, Leibicz i Szepes-Béla, O. Lublo, łącznie z miastem tej samej nazwy, Szepes Ofalva, Szepes Szombat łącznie z miastem Poprad (komitat (Szépes), Puchó,

Trencsén łącznie z miastem tej samej nazwy Vág-Besztercze (komitat Trencsen) Nemet-Ujvár, (komitat Vas) na Węgrzech zakazany jest przywóz świń;

z powyżej nazwanych powiatów do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa na podstawie zarządzeń wydanych pzzez c. k. Starostwa: Benkovac, Dolina, Feldbach, Gänserndorf, Gottschee, Göding, Gurkfeld, Hartberg, Kimpolung, Knin, Kosów, Lussin, Lussinpiccolo, Mistek, Nowy Targ, Rudolfswert, Stryj, Turka, Ungarisch-Brod, Wallachisch-Meseritsch.

Dla zwierząt przeznaczonych do wprowadzania, winny być dostarczone paszporty bydlęce, wydane urzędownie i udowadniające, że w miejscu pochodzenia zwierząt ani w gminach sąsiednich, względnie w rejonach gmin sąsiednich w ciągu ostatnich 40 dni przed wysłaniem dotyczących zwierząt nie panowała żadna choroba stadna, któraby się mogła udzielić tym zwierzętom i względem której istnieje obowiązek donoszenia.

Gdyby u zwierząt takiego pochodzenia stwierdzono w stacyi przeznaczenia istnienie jakiejś zarazy, natenczas należy odnośny transport — o ile by nie można zezwolić na przewiezienie zwierząt wprost do publicznej rzeźni, połączonej torem ze stacyą kolejową — przy zachowaniu obowiązujących pod tym względem szczególnych przepisów, zwrócić do stacyi nadawczej obszaru pochodzenia zwierząt.

Posyłki świeżego mięsa mają być zaopatrzone certyfikatami, stwierdzającymi, że zwierzęta przy oględzinach przedsięwziętych według przepisu tak przed, jakoteż i po rzezi uznał weterynarz za zdrowe.

Niniejsze rozporządzenie uchyla rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z 10. 17. i 29. stycznia 1907 l. 839/107, 1944/285 i 3135/426 ogłoszone tutejszemi obwieszczeniami z 12. 19. i 30 stycznia 1907 l. 4882, 8481 i 14160 (Gazeta Lwowska z 17. i 22. stycznia i z 1. lutego 1907 Nr. 13, 17 i 26).

Przekroczenia niniejszego zakazu karane będą według §§ 44 i 45 ogólnej ustawy o tłumieniu chorób stadnych, a do transportów zwierząt, wprowadzonych wbrew zakazowi, będą zastosowane przepisy § 46 ustawy z dnia 29. lutego 1880 (Dz. u, p. Nr. 35).

Powyższe zarządzenia wchodzą w życie z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 4. lutego 1907.

L. cz. C. 20/7 (1) (896)

Przeciw nieobecnemu Ludwikowi Druppce przedtem w Jasionce wniósł Jan Grata z Przybyszówki skargę o 210 kor. zpn.

Ustna rozprawa odbędzie się 12 lutego 1907 o godzinie pół do 11 przed południem biuro Nr. 2.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem p. Wojciech Bal, rolnik z Jasionki będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Głogów, dnia 30 stycznia 1907.

L. cz. C. 21/7 (1) (914)

Przeciw Janowi Przybyłowiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez małol. Stanisława Guzika (do rąk opiekuna) pozew o ojcowstwo i alimentacyę.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę w tut. sądzie na dzień 13 lutego 1907 godz. 9 rano, biuro nr. I.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z pobytu Jana Przybyłowicza ustanawia się pana Bolesława Gawrońskiego, c. k. notaryusza w Bieczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Przybyłowicza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopoki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Biecz, dnia 1 lutego 1907.

L. cz. C. III. 5/7 (1) (874)

Przeciw niewiadomemu z pobytu Michałowi Ciochowi z Widełki wniósł Marcin Grochala z Ranizowa pozew o 300 kor.

Na pozew ten wyznaczono audyencyę na dzień 1 marca 1907 o 9 rano, a kuratorem pozwanego ustanowiono p. dr. Rabinocza z Kolbuszowy.

Tenże kurator zastępował będzie pomienionego na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd w Kolbuszowy, 4 października 1906.

L. Prez. 2593 (18/6) (786 1—3)

Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla pierwszej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Samborze dnia 11 marca 1907 o godzinie pół do 9 rano się rozpoczynającej przewodniczącym c. k. Radcę Dworu jako Prezydenta sądu obwodowego Ambrożego Janowskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. Wiceprezydenta sądu obwodowego Marcelego Tustanowskiego i c. k. radców sądu krajowego Jana Grafa, Dyonizego Haydera, Alojzego Dobrzańskiego, Leona Bereźnickiego, Bazylego Malarkiewicza i Władysława Donichta.

Sambor, 22 stycznia 1907.

L. cz. C. II. 3/7 (1) (899)

Przeciw Piotrowi Godkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. powiatowego w Ropczycach przez Maryannę Saletnikową w Niewodny pozew o zapłacenie 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 5 lutego 1907 o godzinie 10 przed południem, biuro Nr. 33.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dra Marowskiego adwokata w Ropczycach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ropczyce, dnia 4 stycznia 1907.

L. cz. C. 20/7 (1) (893)

Przeciw Antoniemu Mosoniowi, synowi Jana z Wojtowy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez małol. Zofię Czeluśniak w Wojtowy pozew o ojcowstwo i alimentacye.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 12 lutego 1907 godzinę 9 rano w tut. sądzie biuro Nr. I.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Mosonia ustanawia się pana dra Maciejowskiego, adwokata w Bieczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego Antoniego Mosonia w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Biecz, dnia 28 stycznia 1907.

L. cz. C. VI. 11/7 (1) (898)

Przeciw niewiadomym z pobytu Jakóbowi Kotowi i Franciszkowi Kotowi rolnikom przedtem w Medyni głogowskiej wnieśli Jan i Maryanna Mikowie pozew o własność parc. grunt. 523 w Medyni głogowskiej.

Audyencyę do ustnej rozprawy wyznaczono na 16 lutego 1907 godz. 8·30 przed południem.

Celem strzeżenia praw nieobecnych ustanawia się dla Jakóba Kota kuratorem Marcina Kota wójta, a dla Franciszka Kota kuratorem Walentego Kuźniara, zastępcę wójta w Medyni głogowskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Łańcut, 19 stycznia 1907.

L. cz. C. II. 31/7 (1) (804)

Przeciw Leszkowi Dobrowolskiemu z Rychwałdu, którego miejsce pobytu jest nieznano, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Kasę pożyczkową gminną w Rychwałdzie pozew o 236 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 8 lutego 1907 o godzinie 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw Leszka Dobrowolskiego ustanawia się Teodora Garana b. wójta w Rychwałdzie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gorlica, dnia 19 stycznia 1907.

L. cz. C. II. 32/7 (1) (870)

Przeciw Frankowi Skiba synowi Kajetena z Łanck małych i tow., którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bóbrce przez Salamona Katza kupca w Przemyślanach pozew o zniesienie spólności realności objętej lwh. 49 ks. grt. Łanki małe.

Na podstawie pozwu wyznaczonym został termin na dzień 14 lutego 1907 godz. 9 rano w sądzie tut. biuro. Nr. 3.

Celem strzeżenia praw Franka Skiby syna Kajetana ustanawia się pana dr. Gorskiego adwokata w Bóbrce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franka Skibę syna Kajetana w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bóbrka, dnia 20 stycznia 1907.

L. cz. C. III. 33/7 (3) (871)

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Izaakowi Betrowi wniósł Leib Feiner skargę o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 109 złr. na którą rozprawę na 12 lutego 1907 o godzinie 9 sala Nr. 5 wyznaczono.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Müller z Bochni zastąpi go dopokąd on sig sam lub przez pełnomocnika nie zgłosi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bochnia, dnia 25 stycznia 1907.

L. cz. C. IV. 307/6 (4) (811 1—3)

Przeciw Maryi Bojko, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu tut. przez Katarzynę Słobodzian i tow. pozew o uznanie ojcowstwa etc.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 9 lutego 1907, sala Nr. 7.

Celem strzeżenia praw powyższej ustanawia się pana dr. Mantla adwokata w Podwołoczyskach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podwołoczyska, dnia 26 stycznia 1907.

L. cz. C. I. 5/7 (2) (875)

Przeciw Janowi Lewickiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mielnicy przez Antoniego Kulczyckiego z Zalesia pozew o uznanie prawa własności pg. 1286/1 w Zalesiu.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie biuro Nr. 8 audyencyę do rozprawy na dzień 13 lutego 1907 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Lewickiego ustanawia się pana Andrzeja Charzewskiego w Zalesiu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Lewickiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mielnica, dnia 22 stycznia 1907.

L. cz. I. 35/7 (1) (852 1—3)

Przeciw Izakowi Parnasowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwołoczyskach przez Mochla Kleinera pozew o uznanie kontraktu dzierżawy z daty Podwołoczyska 27 lutego 1906 za rozwiązany.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 13 lutego 1907 godz. 9, sala Nr. 7.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Gromnickiego adwokata w Podwołoczyskach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podwołoczyska, dnia 30 stycznia 1907.

L. cz. C. II. 22/7 (1) (877)

Przeciw Antoniemu Słowikowi i Elżbiecie ze Słowików Słowikowej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Starym Sączu przez Maryannę Nowakową pozew o własność gruntu w Moszczenicy.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 14 lutego 1907 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw tychże ustanawia się pana Piotra Majewskiego w Moszczenicy kuratorem.

Tenże kurator zastępować ich będzie w rzeczonej sprawie, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Stary Sącz, dnia 23 stycznia 1907.

L. cz. C. II. 25/7 (1) (802)

Przeciw nieobjętej masie spadkowej Löwiego Weitznera i Dawidowi Selzerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dolinie przez Abrahama Selzera i Seinwla Selzera pozew o wykreślenie prawa zastawu dla kwot 542 złr. 21 ct. 180 złr. i 100 złr. z realności w. h. l. 516 i 517. Dolina V.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 18 lutego 1907 9 godz. rano, b. Nr. 7.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana dr. Józefa Dobrowolskiego adwokata krajowego w Dolinie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki Dawid Selzer lub jego spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dolina, dnia 18 stycznia 1907.

L. 15908 (923)

Obwieszczenie.

Przeciętna cena targowa mięsa wieprzowego w miesiącu styczniu 1907 mająca służyć według ustawy z 7 września 1905, Dz. p. p. Nr. 163 i 164, za podstawę do wymiaru odszkodowania ze Skarbu państwa za świnie rzeźne (Schlachtschweine) wybite na podstawie wymienionej ustawy w miesiącu lutym 1907 wynosi 1 kor. 10 hal. za kilogram.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 4 lutego 1907.

L. cz. C. I. 15/7 (1) (894)

Przeciw Seinwlowi Hermanowi z Dębicy z miejsca pobytu nieznanego wniesiono do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Salamona Rittermana pozew o 628 kor. 40 hal. na podstawie którego wyznaczono audyencyę na dzień 1 lutego 1907 godz. 11 i pół rano, Nr. biura 6.

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się pana Getzla Silbermana w Dębicy kuratorem, który go będzie zastępywał w powyższej sprawie na jego koszt i niebezpieństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dębica, dnia 1 lutego 1907.

L. cz. C. II. 4/7 (1) (902)

Przeciw Wojciechowi Stempel, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zbarażu przez Jędrzeja Krzyżanowskiego pozew o zapłacenie 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do rozprawy na dzień 5 lutego 1907 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Stempla ustanawia się pana dr. Józefa Kossera adwokata w Zbarażu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego Wojciecha Stempla w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zbaraż, dnia 4 stycznia 1907.

L. cz. C. I. 7/7 (3) (895)

Przeciw Stepanowi Maniawskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dynowie przez Towarzystwo wzajemnego kredytu w Dynowie pozew o 260 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczona została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 6 lutego 1907 o godzinie 9 rano w tut. sądzie.

Celem strzeżenia praw Stepana Maniawskiego ustanawia się pana Piątkiewicza c. k. notar. w Dynowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stepana Maniawskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dynów, dnia 19 stycznia 1907.

Spadki.

L. cz A. 274/6 (5) (755 3—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Liszkach zawiadamia, że w dniu 23 września 1906 w Kaszowie zmarła Rozalia ze Spiraków Frycowa z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługa prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tut. sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Kazimierz Para z Kaszowa kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Liszki, dnia 9 stycznia 1907.

Obwieszczenie.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków **„Banku Kredytowego w Mikulińcach, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką"**, odbędzie się dnia 18 lutego 1907 o godzinie 3 po południu w biurze stowarzyszenia w Mikulińcach.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1906.
2. Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za czynności roku 1906.
3. Wniosek Dyrekcyi co do rachunku strat i zysków.
4. Wnioski członków.

Mikulińce, 3 lutego 1907.

Bank Kredytowy w Mikulińcach
stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Dyrekcya:

D. Vogelman. B. Wallfisch. J. Zwettler.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.